

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 900 M. Z dostawą
w miejscu lub przesyłką pocztową 1000 M.

Za granicą 1400 M.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Lwów, ul.
Kola 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291.**GAZETA**CENA POJEDYN-
CZEGO NUMERU **40 Mk.**Wychodzi codziennie o godzinie
6-tej rano.

PORANNA

Nr. 6426.

Lwów, poniedziałek 3 lipca 1922.

Rok XIII.

Zamach na gen. Szeptyckiego?

Wojska polskie występują przeciw orgeszowcom.

Katowice, 1. lipca.

W sobotę nad ranem zaatakowali orgeszowcy na pograniczu polskim gminę Pawłów, leżącą po stronie polskiej. Kiedy siły miejscowej ochrony okazały się za słabe, zwrócono się o pomoc do robotników w Bielikowicach.

Wywiązała się strzelanina z broni ręcznej i ciężkich karabinów maszynowych. Ostatecznie atak odparto. Po obu stronach jest kilkunastu zabitych i rannych.

Wobec ciągłych ataków wysłano na pogranicze górnośląskie silniejsze oddziały wojsk polskich. (PAT.)

miastową dalszą jazdę w stronę Katowic, dokąd też przybyliśmy szczęśliwie o g. 12 m. 30 w nocy.

Oficerowie, którzy samochodami podążali na uroczystości w Pszczynie drogą na Tychy zauważyli po drodze w lasu podejrzane grupki ludzi, którzy na widok pędzących samochodów cofnęli się z drogi.

OSTATNIA STREFA.

Katowice, 1. lipca.

Dziś rozpocznie się ewakuacja ostatniej strefy obszaru plebiscytowego: po stronie polskiej w części powiatu raciborskiego oraz małego skrawka powiatu gliwickiego.

W poniedziałek nastąpi w tej strefie przejęcie władzy i wywieszenie sztandarów polskich, a we wtorek wkroczą tam wojska polskie. (PAT.)

ATAKI NA NACZELNICA PAŃSTWA.

Warszawa, 2. lipca.

(m.) Z rozporządzenia Komisarza Rządu na st. m. Warszawę skonfiskowano wczoraj wydanie poranne „Rzeczypospolitej” za artykuł wstępny prof. Strońskiego pt. „Niżej miary urzędowej”, w którym autor bardzo ostro atakuje Naczelnika Państwa. „Rzeczypospolita” z tego powodu interpekuje w Sejmie.

Plotki o zamachu

na gen. Szeptyckiego.

Warszawa, 2. lipca.

(m.) Dowódcą wojsk polskich na Górnym Śląsku, gen. Szeptycki oświadczył, że wszelkie pogłoski rozsyłane w Warszawie o zamachu na jego życie są nieprawdziwe.

Od chwili wkroczenia wojsk polskich na G. Śląsk panuje w polskiej części tego kraju zupełny spokój i wzorowy porządek.

Pogłoskę o zamachu na gen. Szeptyckiego rozpowszechnił warszawski „Kurier Codzienny”.

Jak to było z tym „zamachem”..

Pogłoskę o rzekomym zamachu na gen. Szeptyckiego rozpowszechnił warsz. „Kurier Por.” na zasadzie następującego telegramu korespondenta dr. A. Brzega:

„Dzisiejsza uroczystość przyjęcia w Pszczynie wojska polskiego zakończyła się sensacyjnym incydentem, a mianowicie: Gdy o godz. 11 wiecz. gen. Szeptycki z szefem sztabu pułk. Prochazką odjechali już z Pszczyny w stronę Katowic, nagle nadszedł telefonogram z Tychy, zawiadamiający, że wykryto na przestrzeni Tycha—Pszczyna przygotowane przez Niemców przeszkody na drodze, celem urządzenia zamachu na przejeżdżającego generała.

Poprzednio o godz. 6 po poł. wojewoda Rymer, jadący z delegatem papieskim ks. Kapłan w stronę Katowic, napotkał również pewne podejrzane przeszkody, ale dojechał szczęśliwie. W ślad za samochodem gen. Szeptyckiego wysłano natychmiast dwa samochody żandarmerii. Do jednego z samochodów wsiadł i wsiadł korespondent. Przy największej szybkości dopędziliśmy auto generała Szeptyckiego na 15 wiorście, przyczem okazało się, że samochód generała w towarzystwie samochodu gł. komend. policyi państwowej p. Hosiowskiego zmierzał do Kato-

wic na Mikułów, zamiast na Tychy. Gdy generał otrzymał wiadomość o przygotowanym zamachu, zachował spokój i nakazał natych-

Ważna wiadomość dla emigrantów do Ameryki!

Zawiadamy niniejszem emigrantów, że obecnie Konsul amerykański w Warszawie udziela wiz tak osobom, które już raz były w Ameryce, jako też wszystkim nawet dalszym krewnym obywateli amerykańskich lub też osób, które mieszkają w Ameryce dłużej niż 5 lat i wniosły deklarację o obywatelstwo.

Należy tedy wystarać się raczej o affidavit od dalszego krewnego n. p. kuzyna, który jest obywatelem amerykańskim, aniżeli od bliższego krewnego, który nim nie jest. Prosimy tedy wszystkich interesowanych, by natychmiast zgłosili się do biura

LINII CUNARD WE LWOWIE, ul. Sykstuska 1. 37.
(naprzeciw Głównej Poczty, linia tramwaju E.D.)

abyśmy mogli udzielić bliższej informacji i porady celem rychłego wyjazdu do Ameryki.

475E **LINIA CUNARD, Lwów, Sykstuska 37.**

BRON MYSLIWSKA z fabryki pragskiej „HUBERTUS”

poleca Zastępcę:

EUSTACHY DMYTRACH, Magazyn broni i pracownia rusznikarska

Lwów, ul. Legionów 1. 3.

4771

Gazeta Bankowa

największe czasopismo ekonomiczne w kraju wychodzi 10. i 25. każdego miesiąca. Cena zeszytu 300 Mk. prenumerata kwart. 1800 Mk. — W przygotowaniu dwa wielkie Numery Targowe wydać się mające z okazji II. Targów Wschodnich. Ogłoszenia we wszystkich językach przyjmuje Adm. Gazety Bankowej we Lwowie, ul. Zimorowicza 5. Tel. 581.
Po otrzymaniu 150 Mk. w gotówce lub znaczkach pocztowych wysyła się egzemplarz okazowy pod opaską poleconą.

Kłeska irlandzkich oddziałów powstańczych.

Dublin, 1 lipca.

Po kapitulacji Fourcourts dowódca powstańców oświadczył, iż eksplozja miny w podziemiach, której ofiarą padło 50 żołnierzy wojsk regularnych, była dziełem powstańców.

Powstańcy przed kapitulacją zniszczyli wszystką broń. Ogółem wzięto 170 jeńców. Wojska regularne wyparły powstańców z 8 innych pozycji.

W innych punktach powstańcy opanowali szereg budynków, między innymi urząd pocztowy i kilka hoteli. (PAT.)

Dublin, 1 lipca.

Oddziały wojsk regularnych wszczęły w

hrabstwie Donegal walkę przeciwko oddziałom republikańskim i zawiadnęły wielką ilością broni i amunicji. (PAT.)

Dublin, 1 lipca.

Pałac Sprawiedliwości oddany został bez stawiania jakichkolwiek warunków. Cała jego załoga dostała się do niewoli. (PAT.)

Berlin, 1 lipca.

Wedle wyjaśnienia Churchila w angielskiej Izbie gmin, wojska angielskie w Dublinie otrzymały rozkaz nie mieszania się do walk irlandzkich i tylko w razie, gdyby były zaatakowane mają wystąpić czynnie. (PAT.)

P. Jastrzębski przyjął tekę ministra skarbu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2. lipca.

(m.) Przybył tu z Hagi członek delegacji polskiej na konferencję międzynarodową p. Jastrzębski, który po odbyciu narady z prezydentem ministrów p. Śliwińskim, zgodził się w zasadzie na objęcie teki ministra skarbu.

Definitywną jednak odpowiedź zastrzegł sobie do poniedziałku, albowiem pragnie się zapoznać ze stanem skarbu i odbyć poprzednio konferencję z kierownikiem tegoż Ministerstwa dr. Zaczkiem.

P. Jastrzębski piastuje obecnie godność dyrektora Banku Azyatyckiego.

Nieobsadzone teki ministeryalne.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2. lipca.

(m.) Jak słychać, toczą się układy o objęcie teki ministra oświaty z p. Stanisławem Kalinowskim. P. Kalinowski zajmował stanowisko szefa oświaty w b. ministerstwie Petlury na Ukrainie z ramienia Centralnego Komitetu Ukraińskiego. Mi-

nisterstwem oświaty kieruje obecnie zastępczo podsekretarz stanu p. Łopuszański.

Wiadomość, jakoby tekę poczt i telegrafów ofiarowywano p. Stęśłowiczowi jest nieścisła. Ministerstwem tem zawiaduje obecnie podsekretarz stanu p. Dobrowolski.

Socjaliści atakują b. ministra Michalskiego.

„POLSKA UWOLNIŁA SIĘ OD WIELKIEGO NIEBEZPIECZEŃSTWA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2. lipca.

(m.) Poseł dr. Diamand wystąpił dziś z bardzo ostrym atakiem na b. ministra skarbu dra Michalskiego w artykule wstępnym socjalistycznego „Robotnika“.

Autor krytykuje surowo gospodarkę p. Michalskiego, poczem powiada: „Ambasador państwa, w którym szukamy kredytu, winał dziś jednemu z posłów sejmowych ustąpienia p. Michalskiego, gdyż wedle zdania tego ambasadora, p. Mi-

chalski kredytu w jego ojczyźnie nigdyby nie otrzymał“.

Poseł Diamand domaga się wkroczenia nowego ministra skarbu, aby nie bawił się w żadną kurtuzyję wobec swego poprzednika i w expose jasno i rzeczowo przedstawił nasze położenie finansowe „by świat cały dowiedział się, iż z chwilą ustąpienia p. Michalskiego ustąpiło też niebezpieczeństwo“.

NOWA RADA MINISTRÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2. lipca.

(m.) Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie nowego gabinetu, na którym w związku z expose wtorkowym omawiano sprawę poszczególnych resortów.

NOWA KONFERENCJA PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Kowno, 1 lipca.

„Echo Litwy“ podaje, że rząd fiński zaproponował państwom bałtyckim zwołanie konferencji dla opracowania wspólnej odpowiedzi so wietom w sprawie propozycji ich dotyczącej rozbrojenia. (AW.)

FRANCUSCY ZWOLENNICY SOWDEPÓW.

Paryż, 1. lipca.

W St. Etienne odbył się kongres skrajnego odłamu francuskiego powszechnego związku pracy, na którym uchwalono 741 głosami przeciwko 406 głosom przystąpić do międzynarodówki moskiewskiej, pod warunkiem natychmiastowego uznania autonomii syndykalizmu francus. (PAT.)

PRĄDY KOMUNISTYCZNE W NIEMCZECH.

Berlin, 1. lipca.

Na konferencji partii robotniczej w Edenburgu włączono do programu partii robotniczej żądanie socjalizacji kopalń, własności ziemskiej i kolei. (PAT.)

ROZSTRZELANIE KSIEDZA-POLAKA.

Kowno, 1. lipca.

„Elta“ podaje, że miński trybunał rewolucyjny skazał za opór przeciw zabieraniu kosztowności kościelnych w Mińsku księdza Lisowskiego na rozstrzelanie, dwu innych księży zaś na karę więzienia od 2 do 3 miesięcy. (AW.)

BOLSZEWICKIE METODY BULGARII.

Bukareszt, 1. lipca.

Dowódca żandarmerii rumuńskiej gen. Stefanescu na posiedzeniu rady ministrów przedstawił sytuację Dobrudży, domagając się dostarczenia posiłków wojskowych celem zapobieżenia napadom komitadżów bułgarskich. Rada ministrów postanowiła przeprowadzić szereg zarządzeń i poleciła ministrom spraw wewnętrznych i wojskowych ich wykonanie. (PAT.)

BANKRUT NIE PŁACI DŁUGÓW.

Wygodne poglądy Rosji sowieckiej.

Moskwa, 1 lipca.

Radek zamieszcza w mosk. „Prawdzie“ artykuł, omawiający konferencję haską, w którym między innymi pisze:

„W kwestyi długów trzeba mówić konkretnie, wychodząc z założenia, że Rosya jest bankrutem, zaś bankrut płaci tylko zawsze pewien odsetek, a nie cały dług, i to nie odrazu lecz ratami, przyczem wierzyciel musi pozwolić mu stanąć na nogi“.

RZĄD BAWARSKI W SPISKU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2. lipca.

(m.) Z Monachium donoszą, że na posiedzeniu sejmu bawarskiego poseł komunistyczny Graff zaatakował rząd twierdząc, że b. prezydent ministrów v. Karr, który obecnie jest prezesem regencji Górnej Bawarii, należy do tajnej organizacji „Consul“ i bierze udział w jej posiedzeniach.

Poseł Graff oświadczył, że materiały dowodowy odda do dyspozycji trybunału państwowego, lecz żąda zawieszenia w urzędowaniu v. Karra, wszczęcia dochodzeń przeciwko b. następcy tronu Rupprechtowi, wreszcie rozwiązania wszystkich tajnych organizacji wojskowych, do których należą członkowie rządu bawarskiego. Prowokacyjne napady

USTAWA O OCHRONIE REPUBLIKI.

Berlin, 1. lipca.

Projekt ustawy o ochronie republiki wejdzie pod obrady parlamentu niemieckiego we wtorek dnia 4 bm. (PAT.)

NAPAD NA MIESZKANIE HELFFERICHA.

Berlin, 1 lipca.

Znany przywódca nacjonalistów niemieckich, b. minister Helfferich, wyjechał d. 29 czerwca w nocy nagle z Berlina. W nocy z 30 na 1 lipca grupa komunistów w nadziei znalezienia go u jego brata wtargnęła do willej jednej z miejscowości nad Renem, przeszukała cały dom i nie znalazłszy Helffericha zdemolowała willę. (AW.)

KŁESKA KOMUNIZMU W ANGLII.

Londyn, 1 lipca.

„Daily Mail“ donosi, że Partya Pracy trzema milionami głosów odrzuciła projekt komunistów przyłączenia się do nich. W ten sposób zadano ostatecznie śmiertelny cios komunizmowi w Anglii. (PAT.)

DYREKCJA POLSKIEGO BIURA PODROŻY „ORBIS“

Lwów, ulica Jagiellońska 20 (Mezanin) zawiadamia że

Zarząd Zdrojowiska „Piszczański” w Czechosłowacji

światowej sławy gorące kąpiele mułowe i siarczane, leczące **PODAGRĘ, GOŚCIEC, REUMATYZM** i inne podobne cierpienia udziela dla gości z Polski **bardzo znacznych zniżek**. — **INFORMACJI** co do cen, udogodnień itd., jak również informacji co do zastosowania mułu leczniczego „PIQA” w leczeniu domowym udziela w „ORBISIE” codziennie od godz. 9—13 przedpół. p. **KOZAK**. Od dnia 1. czerwca b. r. zaprowadzona została bezpośrednie połączenie pociągami pospiesznymi od granicy do Piszczan. 4762

Co opowiadała delegacja ukraińska Kongresowi amerykańskiemu?

Lwów, 2. lipca.

Jak wiadomo, delegacja Ukraińców amerykańskich jawiła się niedawno przed komisją spraw zagr. Stanów Zjedn., oraz prez Hardingiem, celem wytoczenia przed forum amerykańskim sprawy wschodniej Galicji.

„Hromadskij Wistnyk” przynosi obecnie szczegóły tego demarche'u ukraińskich dyplomatów z za Oceanu.

I tak przed komisją Kongresu oświadczyła delegacja, że kraj, zwany teraz (przez kogo?) Wschodnią Galicyą, tworzył przed wojną część austriackiego kraju: Galicja, której część zachodnia, polska, nie miała żadnego historycznego prawa do tej nazwy — tylko wschodnia część była prawdziwą Galicyą jednolitą pod względem nacyonalnym, historycznym i politycznym, z ludno-

ścią 5 i pół miliona dusz, nad którą przeszło sto lat panowała polska szlachta.

W dalszym ciągu delegacja „pouczyła” Amerykanów, że Polska traktatem ryskim zagarnęła jeszcze część ukraińskiego terytorium z ludnością 3 i pół miliona, która przedtem należała do Rosji. Wkońcu apelowała delegacja do pomocy Amerykanów w wyzwoleniu ukraińskiego narodu, obiecując w zamian wdzięczność 40 milionów Ukraińców.

Odpowiedź Hardinga jest już znana Czytelnikom naszym z telegramów. „Hromadskij Wistnyk” dodaje jeszcze z zadowoleniem, że prezydent „przywił się potem z każdym członkiem delegacji”, co zapewne świadczy o niemałym sukcesie.

Rewindykacja polskiego mienia kulturalnego w Rosji.

Powrót członka komisji dra Czołowskiego. — Co dotąd odzyskano z pamiątek narodowych. — Rezygnacja dr. Czołowskiego.

Lwów, 2. lipca.

(a) Przed kilku dniami powrócił z Rosji dr. A. Czołowski, który tam przez szereg miesięcy zajęty był sprawą zwrotu Polsce zabranych drogocennych zabytków. Pragnąc o tej sprawie, tak żywo obchodzącej ogół zasięgnąć bliższych informacji, co w tym względzie dotąd zrobiono i czego dalej możemy się spodziewać, zwróciliśmy się do dr. Cz. po informacje, których nam łaskawie udzielił. Brzmiały one:

Od chwili rozpoczęcia naszych prac w Rosji, jako członek Komisji Specjalnej byłem kierownikiem jej wydziału, którego zadaniem jest odzy-

skanie w myśl traktatu ryskiego — dzieł sztuki i zabytków historycznych wywiezionych do Rosji od pierwszego rozbioru Polski (1772).

Po dziewięciu miesiącach pracy z dumą mogę stwierdzić, że dział mój w porównaniu z innymi może się pochwalić największym rezultatem.

Czynność moja polegała na przedkładaniu należących udokumentowanych żądań co do zwrotu różnorodnych naszych zabytków, na wskazywaniu miejsc, gdzie one znajdują się w Rosji i na brońnieniu słuszności stawianych żądań na obustronnych posiedzeniach. W tym względzie moja niewola w Rosji w latach 1915 do 1917 i wiadomości,

jakie wtedy udało mi się zebrać o naszych zabytkach — oddały mi nieocenione usługi.

W szczególności rezultatem zabiegów było odzyskanie i przewiezienie do Warszawy mienia pałaców warszawskich (Zamku Łazienek, Belwederu) ewakuowanego w r. 1915, wszystkich naszych zabytków z „orużejnej Pałaty” w Kremlu, pomnika ks. Józefa Poniatowskiego, obrazu J. Matejki „Grunwald” i cennych zbiorów p. Stanisława Krosnowskiego, ofiarowanych narodowi polskiemu i t. d.

Moje pozytywne wiadomości i opisy 88 arrasów (kobierców Zyguntowskich) odszukanych przeze mnie w r. 1917, przedłożone stronie rosyjskiej, były podstawą do odzyskania już z nich 81 sztuk. W lutym i marcu b. r. stwierdziłem istnienie i wskazałem miejsca przechowania dalszych 45 sztuk (razem 126), które niewątpliwie będą Polsce zwrócone. Nadto opracowałem długi szereg udokumentowanych żądań o zwrot mnóstwa naszych zabytków wszelkiego rodzaju, co do których zapadły już uchwały ich zwrotu.

Komisja Specjalna nie odzyskała dotąd ani jednej książki z licznych wywiezionych bibliotek, nie mówiąc o bibliotekach Żaluskich, ani jednego aktu z naszych historycznych archiwów. Wyjątek stanowią archiwa administracyjne, ewakuowane w r. 1915, których część została zwrócona.

Niestety, w chwili, kiedy przedłożone żądania, wymagają dalszej, na znajomości sprawy opartej obrony, kiedy wszystkie nici dowodowe co do reszty naszych zabytków miałem w ręku, kiedy o zabytkach naszych w Eremitażu, przygotowywałem szczegółowe referaty — widziałem się zmuszony zgłosić rezygnację z dalszej pracy w Rosji, co przedemną już uczynili członkowie Komisji reewakuacyjnej. Powodów na razie — ze względu na sprawę — nie mogę podać. Zakomunikowałem je jednak naszym Naczelnym Władzom, a zwłaszcza Ministerstwu spraw zagranicznych, które nie przyjęło mojej rezygnacji. Nie cofnę jej jednak, jeżeli sprawy dalej dotychczasowym pójdem.

Oto informacje dr. Czołowskiego.

Słowa końcowe wypowiedziane nie bez pewnego rozgoryczenia przykre muszą wywołać refleksje, bo przecież tak zasłużony w dziedzinie kulturalnej pracownik i zaangażowany w swoim zawodzie porzucił nie bez powodu stanowisko, na którym tyle zasług położył. Sądziemy, że nasze ministerstwa zechcą bliżej rozpatrzyć tę sprawę, bo każda chwila straconego czasu, może nieobliczalnie w skutkach pociągnąć szkody.

MARYA-JEHANNE HR. WIEŁOPOLSKA.

FEMINA.

OPOWIEŚĆ.

Korytarze płatały się. Ich złośliwa gmatwanina otwierała się raz poraz, niespodzianie zgola, na zadziwiające kapliczki, przylgnione do wilgotnego muru, jak gniazdo jaskółcze. Z tego gniazda wychylały się tam i sam małe, kragłe łebki aniołków, ich łoki zmierzwiłone, przesypane pyłem i zaledwie wypierzone skrzydełka. Wypadłyby niezawodnie z tych gniazd, gdyby nie silne powrósełka pajęczyn, które omotawszy wszystko wokół, wiązały niewidzialną klamrę u stropu.

Czasami łamała się gmatwanina korytarzy na zagadkę olbrzymiego portyku: na wejściu do piekła, czy może chwały niebieskiej, albo otwierały kłębne ramiona przed oślepiającym witrażem, niedomkniętym, w ten sposób niedomkniętym, że wydawało się, iż poza rozchełstaną szatą niewiedomego świętego — wprost w głębi jego piersi, płonącej cynobrem, leży ten skrawek dalekiego błękitu — to miasto czarowne, miasto młodości — ten pochód kamiennych arkań, podobny stąpającym białym wołom i ta — jeszcze dalej — wzruszająca swoją nikłością drożyna za miastem. (Nigdy żadne serce nie mieściło w sobie...)

Szła bez przerwy w dół, na łeb, na szyję.

wśród przeciętego łoskotu. Jezuita stanął nareszcie przed olbrzymią tablicą z srebrzystego marmuru, na której krwawił się napis:

W roku Pańskim 1481
za pontyfikatu Sykstusa IV
i pod panowaniem Ferdynanda I
Izabelli
wzięła tu św. Inkwizycja swój
początek.

Do roku 1524, ponad 20.000 kacerzy
odwołało tu swoje obmierzłe błędy, zaś
prawie 1000 zatwardziały grzeszników
zostało oddanym płomieniom,
za nakazem i zezwoleniem Papieży
Inocentego VIII, Aleksandra VI, Piusa III,
Juliusza II, Leona X, Adryana VI i Klemensa VII. *)
Pater Inigo zakochał.

Marmurowa tablica wjechała bezszelestnie w głąb odrzwi, a na jej miejsce pojawił się smukły Dominikanin, o anielskiej twarzy i groźnych oczach.

— Benedicite...
— Benedicite, frater...

Echo zagrało zdradzieckie na klawiaturze niespodziewanej, tysiącrotnie powtórzonej spółgłoski, podobnej coraz bardziej w oddali do plusku wody.

Jezuita podał Dominikaninowi pisemne zlecenie biskupa. Mnich przeczytał i ani drgnął. Chwile

*) Napis taki znajdował się na Inkwizycyjnym budynku w Sewilli

zatrzymały się jego groźne oczy na alchemiku, poczem zawrócił ku bramie w głębi.

I znowu szli w rozświetlonym teraz gwarze milczenia.

W kościele tego gmachu, którego szpikiem była niedocieczona tajemnica, pierwsza lekcja psychologii została dana światu. Tu obrócono duszę ludzką na nice i ukazano stworę krwawej podszewki. Obalono zasadę nietykliwości wnętrza. Człowiek stał się przeźroczysty, jak ampla w delikatnych szponach. Nie było już poblebianych grobów, było tylko robactwo, lecące zachłannie na lep krwi i magnetyzujących źrenic.

Nigdzie tak nie tryumfowała śledcza, sugestywna potęga słowa! Okazała się konieczna potrzeba przebudowy konfesyjonałów. Musiano je najeżyć kolcami, opatrzyć motowidłem. Wówczas wahający się dotąd, nachylał spiesznie swe tragiczne twarze ku kratce spowiednika i rwanym szeptem skamlały zbiletałe wargi wszystko — wszystko — co było — co być mogło — co jest.

Sakrament Pok., zastąpiony został Sakramentem Męki, aby bramy piekielne nareszcie z wrzeczadłów wyważyć.

I może dlatego, tak się tu skamlały czyjeś koki w mrokach, czyjeś ręce klaskały opętaniczo w ściany, szukając nadaremno oparcia — czyjeś piersi dyszały staccatem.

(C. d. n.)

NA WYJAZD!

AMERICAN HOUSE, Lwów, ul. Kopernika 5.

KUFRY, TORBY, WALIZKI, NECESSERY, PŁASZCZE gumowe i impregnowane, OBUWIE, BIELIŻNA, KAPELUSZE, RĘKAWICZKI oraz mnóstwo nowości ZAGRANICZNYCH DLA PAŃ I PANÓW poleca 6128

Apollo. Od poniedziałku 3 lipca b. r. **Walka z obowiązkami** Tragedya amerykańskiego wywiadowcy. 4757

Kredyt dla kupujących w „Demacie”.

POMOC DLA ZDEMOBILIZOWANYCH.

Warszawa, 30 czerwca.

Oddział likwidacji demobilu wojkowego Demat przy ministerstwie przemysłu i handlu komunikuje: Celem przyspieszenia likwidacji demobilu wojkowego, prowadzonej przez Demat, uzyskało ministerstwo przemysłu i handlu znacznie większe fundusze na udzielanie kredytu przy zakupie większej ilości obiektów. Kredyt ten przyznawany jest zrzeszeniom zdemobilizowanych, związkom komunalnym, kooperatywom, warsztatom i poszczególnym firmom na podkład wekslowy, wzgl. hipoteczny na przeciąg 6—9 miesięcy. Do-

tychczas udzielono około 100 milionów kredytu głównie przy likwidacji działu samochodowego. Ma to ten skutek, iż sprzedaż postępuje znacznie i unika się zbędnego pośrednictwa spekulantów, co ożywia znacznie ruch warsztatów reparacyjnych. Kredyt udzielany jest przez centralę Dematu na skutek opinii istniejących przy poszczególnych oddziałach rad. Bliższych informacji w tej sprawie udziela w Warszawie centrala Dematu, na prośby zaś poszczególne oddziały tej instytucji. (PAT.)

I. Zjazd Delegatów Oficerów rezerwowych w Warszawie.

(Korespondencya „Gazety Porannej”).

Warszawa, 29. czerwca.

Piękna sala historycznej „szkoły podchorążych” w Warszawie, gościła przez dwa dni niezwykłych gości.

Oto zjechali delegaci z Małopolski, Królestwa, Poznańskiego i Pomorza, delegaci tych, którzy w minionej dobie byli obrońcami Rzeczypospolitej w walkach na Wschodzie i Zachodzie. Reprezentowanych było 25 miejscowości licząc 148 delegatów. Nastrój był mocno wzburzony, albowiem wytaczano przed forum pokrzywdzenia, oraz niewłaściwości popełniane przez M. S. W. wobec olbrzymich zastępów zdemobilizowanych oficerów W. P., dalej emerytów, oraz inwalidów.

Z ramienia rządu uczestniczyli również delegaci, przesłuchując się pilnie wywodom mówców. Główne referaty dotyczące żądań oficerów re-

zerwy wygłosili inż. Libański i adw. Ostaszewski ze Lwowa, następnie dr. Radzewski z Krakowa, a w imieniu emerytów gen. Sułkowski i podpułk. Furmankiewicz.

Charakterystyczne intermezzo spowodował delegat wielkopolski rotm. Chłapowski. Przy punkcie statutu omawiającym kto może być członkiem zjednoczenia związków oficerów zdemobilizowanych, zażądał do słów: iż może być każdy oficer narodowości polskiej, dodania: „wyjąwszy żydów”.

Poprawkę powyższą odrzucono 78 głosami przeciw 70. W końcu wybrano zarząd, który ma rozwinąć akcję dla urzeczywistnienia postulatów uchwalonych na Zjeździe.

sten.

Handel wymienny na Ukrainie sowieckiej.

TYLKO NAD ZBRUCZEM ODBYWA SIĘ HANDEL ZŁOTEM.

Lwów, 2. lipca.

Z pogranicza nad Zbruczem donoszą: Do wszystkich prawie miast Ukrainy nadchodzą z Odessy wielkie transporty towarów jak kukurudzy, pszenicy, ryżu, skóry, manufaktury i tłuszczu. Handel odbywa się najczęściej w drodze wymiany.

Przybyło tam wielu Bułgarów, którzy zakładają piekarnie i cukiernie. Kupcy niemieccy z Moskwy dostarczają narzędzi rolniczych.

Syndykat rolniczy założony w Kijowie ustanowił na narzędzia rolnicze ceny następujące: plug parokonnny 5 rubli złotem, plug dwuskibowy

8 rubli złotem, młynek do czyszczenia zboża 10 rubli złotem, sieczkarnia na 6 noży 10 rubli złotem, wiadro cynkowe 1 rubel srebrem, nielacynkowane 80 kopiejek srebrem. Plugi parowe, lokomobile, maszyny i młocarnie wymienia się na srebro. Sol., naftę i benzynę dostarcza się drogą przywaną z Odessy.

Na pograniczu Zbrucza ruch handlowy słaby. Uprawia się tu głównie handel złotem i srebrem, przekazywanem do sprzedaży przez instytucje „Wnieśztorgu”, która ostatnio uległa reorganizacji. (AW.)

Napływ bezrobotnych na G. Śląsk.

Z chwilą otwarcia granic Górnego Śląska, liczne rzesze robotników z całej Polski udają się na terytorium śląskie, celem uzyskania pracy. — W związku z tem kartel zjednoczonych Związków zawodowych polskich na Śląsku polskim w celu wstrzymania fali bezrobotnych, wydał komunikat, w którym zawiadamia, że ponieważ na Górnym Śląsku pracę uzyskać można tylko przez Związki

zawodowe, nikomu z robotników, z poza Górnego Śląska przybywających, nie może wskazać pracy.

Komunikat zaznacza dalej, że na polskiej części Śląska znajduje się jeszcze bez pracy około 4.000 robotników polskich, wypędzonych z niemieckiej części Śląska i dopóki ostatni robotnik górnośląski nie uzyska pracy, bezrobotni z innych dzielnic Polski nie będą mogli znaleźć zatrudnienia.

Nasz fejleton.

Starając się o najlepsze wyposażenie odcinka naszego pisma — przynosić będziemy naszym Czytelnikom obok stałego fejletonu beletrystyki polskiej i obok fejletonów literacko-eseistycznych także stały fejleton, zawierający przekłady z literatur obcych.

W najbliższych dniach rozpoczniemy w odcinku naszego pisma druk najnowszej, sensacyjnej powieści znakomitego francuskiego powieściopisarza Marcellego Prevosta p. t.:

„DONZUANKI”.

w doskonałym przekładzie znanego poety i literata Kazimierza Bukowskiego.

Marceli Prevost jest autorem całego szeregu fascynujących powieści o prawdziwie francuskiej wytworności, formy i dużej głębi psychologicznej, jak „Jesień kobiety”, „Skorpion”, „Wyznanie kochanka”, „Półdziewice”, „Pan i pani Moloch” i słynne „Listy kobiece” i „Listy do Francuski”.

Niektóre z tych utworów doczekały się nieprawdopodobnej ilości wydań, a „Półdziewice” zyskały mu olbrzymią popularność wśród publiczności nie tylko francuskiej, ale całego niemal świata.

Prevost jest przede wszystkim wnikliwym, bystrym psychologiem duszy kobiecej, której poświęcił całą swoją bogatą i płodną twórczość. O tej popularności Prevosta wśród płci pięknej świadczy znamienity fakt, że poczta poranna przynosi niemal codziennie Prevostowi setki listów od kobiet, w których namiętne wielbiciele jego talentu zasypują go tysiącami pytań, spostrzeżeń i uwag, pragnąc w ten sposób nawiązać znajomość z znakomitym powieściopisarzem. Świątą tę i bogatą twórczość uznawała w końcu Akademia francuska, przyjmując go w zaszczytne grono Nieśmiertelnych.

Powieść „Donzuanki”, którą pierwsi pozyskali dla naszych Czytelników, jest najnowszym utworem Prevosta. Pojawia się na półkach księgarskich w Paryżu dopiero przed miesiącem, a już zdobyła sobie szerokie uznanie publiczności i rozeszła się odrazu w imponującej ilości

100.000 egzemplarzy.

Jest to tryumf naprawdę niecodzienny.

Prevost przedstawia w „Donzuankach” nowe typy kobiet, które nie pozwalają dworować sobie mężczyznom, ale same ich zdobywają. Wśród nerwowej, gorączkowej, błyskotliwej atmosfery Paryża przesuwają się przed naszymi oczami oryginalne kobiety — donzuanki w pogoni za wymarzoną idealną zdobyczą swego serca. Prevost pisze o nich tak barwnie i zajmująco, iż od początku do końca utrzymuje ciekawość w gorączkowym napięciu. To też powieść ta stanie się z pewnością pociągającą lekturą dla Czytelników.

Przekładem powieści tej zdobywamy też pewnego rodzaju rekord w szybkości przysparzania naszym Czytelnikom nowych „sensacyjnych” literackich zagranicznych.

NADESŁANE.

Nabożeństwo żałobne

za spokój duszy św. pamięci

Zofii i Kazimierza Chudeckich

odbędzie się w poniedziałek 3. lipca br. o godz. 9 rano w kościele Maryi Magdaleny. 4749

Podziękowanie.

J. W. Pani Józefie Zielonczance dziękują tą drogą najserdeczniej za nad wyraz staranne i sumienne przygotowanie do egzaminu w konserwatorium we Lwowie. Uczennice i Uczniowie Jej Szkoły w Samborze.

4712

„SZCZUTEK“

W najbliższych dniach wyjdzie specjalny numer angielski „SZCZUTKA“ z ciętą satyrą polityczną najwybitniejszych piór literackich, ozdobiony znakomitymi rysunkami Kazimierza Grusa.

Cena nru. 100 Mk. Prenum. kwartalna 1200 Mk.
Adres wydawnictwa: Lwów, Zimorowicza 1. 5

Proces Puzappu.

(Piętnasty dzień rozprawy).

Lwów, 2. lipca.

(p.) Na wczorajszej rozprawie przesłuchiwało świadka starostę Siońskiego z Brodów w sprawie dyspozycji towarami Wamy i Puzappu.

Następny świadek dr. Karol Dawid, prokurator firmy Mazur, zawiązany dodatkowo do rozprawy na wniosek obrony, oświadcza, że o dostawach dla Puzappu mało wie, gdyż te sprawy załatwiał właściciel firmy Bieler osobiście z oks. Jonasem. Przypomina sobie, że zamiast fasoli dostawiono raz 2 wagony grochu, który kalkulował się nieco wyżej.

Przew.: Czy w czasie, gdy firma Mazur sprzedawała mydło po 110 mk. za kg. można było we Lwowie dostać po 95 mk. ten towar?

Świadek: Wykluczone, gdyż firma prowadziła bardzo szczegółowe kalkulacje. Dalej oświadcza świadek, na pytanie obr. dra Greka, że sądzi, iż firmą chętniej zawierała umowy z jednostkowym kupcem (Jonasem), aniżeli z ciężką instytucją. Faktury wystawiano wprost na Puzapp, aby oznaczyć bezpośredniego odbiorcę, celem uniknięcia kosztów podwójnej dostawy i podróży towaru.

Co do fasoli świadek na pytanie prokuratora oświadcza, że w chwili dostawy fasoli była dobra i wątpli, aby się w przeciągu kilku miesięcy mogła być popsuć.

Następnie wskutek nęstwa św. Orzeszczyńskiego i św. Koniarka trybunał mimo sprzeciwu prokuratora, popartego z budującą solidarność przez obr. dra Pierackiego, uchwalił odczytać zeznania z aktów.

Prokurator zastrzegł sobie wobec tego zażalenie nieważności.

[W] dalszym ciągu postępowania dowodowego przystąpiono do odczytywania faktur na inkryminowane towary.

Z wyjaśnień ze strony oskarżonych na uwagę zasługuje tłumaczenie Jonasa co do mydła, na które faktura opiewa na 95 mk., Puzapp zaś płacił po 110 mk. Jonas oświadcza, że to była cena loco Gdańsk, ponieważ zaś nadto było manko, więc dopłacił do tej przesyłki 54.000 mk.

Prokurator: Ale ile pan zarobił, biorąc 2 do 3 proc. prowizji?

Osk. twierdzi, że protokół odnośny jego zeznań polega na pomyłce — on zeznał, że brał 2/3 proc., a nie 2 do 3 proc.

(§) Po przerwie zeznawali świadkowie Leszczyński i Korazin, kontrolor Puzappu warszawskiego. Przyjechał z Warszawy na żądanie Wamy, wysłany z centralnego Puzappu na kontrolę Puzappu lwowskiego, względnie Agencji handlowej. Przybywszy do magazynów Agencji zastał tam taki bałagan i nieporządek tak magazynowy, jak i książkowy, że niepodobna było przeprowadzić szkoleń. Wobec tego zarządził, by przeprowadzono porządek i wyjechał.

Prok.: Czemu się pan nie zgłosił do Wamy?

Św.: Bo to nie była moja przełożona władza.

Nastąpiło dalsze odczytywanie aktów, które trwało już do końca rozprawy wczorajszej, po czym zamknięto postępowanie dowodowe. W poniedziałek przemawiać będzie prokurator Sywulak.

Z DNIA.

INŻYNIER WODNY MINISTREM SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Rozmałci małkontenci
Bez podstawy i bez racji
Krzyczą: skąd inżynier wodny
Ma się znać na dyplomacji?!

Sąd to mocno powierzchowny,
Kto przesłanki ma na względzie,
Pozna wnet, że Narutowicz
Od Skirmunta lepszym będzie.

Czemże dzisiaj dyplomacya?
Czy pomyślał pan dobrodziej?
Z wodą ściśle jest związana,
Z wody istotność swą wywodzi.

Tak jak woda płyną noty,
Czujesz wodę w każdym słowie,
Konferencje też za - wodne,
Woda w sercu, woda w głowie.

Skoro woda, jak widzimy,
Jest istotą dyplomacyi,
Któż da lepiej sobie radę,
Niż inżynier meiloracyi?

Nemo.

KRONIKA.

Lwów, 2. lipca.

Cyrk A. Ciniselli

Lwów, plac Bema.

Dziś w niedzielę 2 przedstawienia. Początek pierwszego o godz. 4 popołudniu, drugiego o godz. 8:15 wieczorem. Kasa czynna od godz. 11 rano bez przerwy. 6242

Marysienka i Kopernik

wyświetlają dziś w niedzielę po raz ostatni prawdziwie salonowy dramat w 7 aktach p. t. „UPADEK SZATANA“. Intro 3. b. m. premiera dramatu 5 akt. p. t. „CHATEAU ROUGE, GNIAZDO UPIORÓW“. 6244

MILIONÓWKA.

We wczorajszym ciągnięciu Milionówki wylosowano numer 1,357.851, wysłany do PKKP. w Łodzi.

Organizacja ochrony granic wschodnich.

Warszawa, 1. lipca.

W związku z napadami i z napływem czynników niepożądanych ze strony Kowieńszczyzny na terytorium pasa neutralnego Ministerstwo spraw zagr. wystąpić ma na jednym z najbliższych posiedzeń Rady ministrów z wnioskiem o całkowite oddanie pod kompetencję Min. spraw wewnętrznych baonów celnych, stojących na granicy Litwy Kowieńskiej. Wniosek ten wiąże się ściśle ze

WYSTAWA PRAC SZKOLNYCH ŻEŃSKIEGO SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIEGO.

była ciekawym przyczynkiem do wyników całorocznej pracy szkolnej i przygotowawczym wstępem do ogólnej wystawy szkolnej, projektowanej w czasie tegorocznych Targów Wschodnich pod kierownictwem radcy dra Majchrowicza. Wystawa w Seminarium rzuciła ciekawe światło na obecną system szkolny i ogromny postęp na polu pedagogii. Na treść ekspozycji złożyły się rysunki, modelowanie w glinie i plastelinie, bielizna, przeglądowa nauka muzyki wyrażona w barwach i bryłach, przybory fizyczne i okazy przyrodnicze, mapy, zabawki, lalki, ozdoby na drzewka, wreszcie roboty milusińskich z froebliówki. Szkoda tylko, że społeczeństwo nasze zachowuje się „indifferentnie“ wobec tak ciekawych pokazów.

—0—

(d) Szkoła wywiadowców policyjnych. Przez kilka tygodni we Lwowie odbywał się kurs wywiadowców z okręgu lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, na którym wykładali: podinspektor Nowodworski, komendant ekspozytury śledczej, nadkomisarz dr. Kruczek, komendant okręgowego urzędu śledczego, komisarz Kłus, podkomisarz Sereda i sekretarz Kitner. Wykładali oni: ustawę karną, procedurę karną, prawo administracyjne, naukę o państwie, służbę śledczą, ustrój służbowy, daktyloskopię, rysowanie szkieletów i dżu-dżitsu. Na kursie było 43 wywiadowców, z których 14 otrzymało postępowanie bardzo dobre, 27 dobre a 2 dostateczne. W piątek odbył się popis, na którym pojawili się: prokurator Gierler, starosta województwa Biszof, z dyrekcji policyi nadkomisarz Raczek, inspektor Kaufman z Warszawy, inspektor Łukomski, inspektor Wiczyński i nadkomisarz Tłp z Stanisławowa.

Uwaga dla jadących do Gdańska lub przez Gdańsk. Podróżnym, udającym się do Gdańska w dalszym ciągu wolno zabrać ze sobą 20.000 marek, na przewóz sum wyższych należy mieć pozwolenie lub też wpłacić je należy w oddziale Polskiej Kraiowej Kasy Pożyczkowej i na podstawie kwitu sumy wpłacone można podjąć w filiach PKKP. na wybrzeżu polskim morza Bałtyckiego.

Podróże wyrobów tytoniowych. Nowe ceny obowiązujące z dniem 1 lipca: Papierosy kosztować będą: Dames 24, Sfinks 25, Kedyw 20, Egipskie 18, Prezydent 12, Damskie 12, Sport 10. Ceny cygar: Havana 150, Wawel 100, Trabuco 70, Kuba 80, Portorico 50, Cygarillos 25. Ceny tytoniów (za 1 kg.): Ksanti 20.000, najprzedniejszy sudański 16.000, najprzedniejszy macedoński 14.000, najprzedniejszy turecki 10.000, przedni turecki 8.800, średni turecki 7.600, kresowy 6000. Tytonie do fajki: przedni fajkowy 4000, zwyczajny fajkowy 3600.

Studenci wileńscy w Krakowie. W pierwszych dniach sierpnia przybędzie do Krakowa wycieczka około 50 studentów uniwersytetu wileńskiego.

BOLSZEWIA ZAGRAŻA ESTONII.

Paryż, 1. lipca.

„Times“ donosi, że bolszewicy gromadzą znaczne siły wzdłuż granicy estońskiej w okolicy Pskowa. (PAT.)

Jak postępuje budowa II Domu Techników.

Lwów, 2. lipca.

Komitet budowy II domu techników zaprosił wczoraj reprezentantów prasy, ażeby poinformować ich o dotychczasowych wynikach pracy — a tem samem dać możność naoczno stwierdzenia postępu budowy.

Po udzieleniu fachowych informacji ze strony kierownika budowy inż. Ungera i Welczera, którzy przedstawili zebrany plan budowy — jak również program dalszej pracy — zwiedzono kierownictwa, gdzie po krótkiej pogawędce udano się celem zwiedzenia miejsca robót. Tutaj oczom zebranych przedstawił się porównawczy widok samodzielnego budowy braci technicznej.

W niebieskich bluzach, na tle szarych wykopów ziemnych, pogodni, swobodni, pracujący technicy koło swojego domu i przyszłego ogniska. A jaka teżżyna bły z tych postaci, jaki zapal i świadomość, że chlubę przyniesie im i ich pokoleniom dzieło młodych rąk.

Wielki jest zastęp tych niezwykłych robotników bo przeszło 2 tysiący, zgłosiło się do szeregow pracy, ażeby wcielać się w karne drużyny,

które z prawdziwie amerykańską szybkością pracują — bo o 55 proc. wydajniej niżeli zwykły robotnik.

W dalszym ciągu zwiedzono biura komitetu budowy i wszędzie można było stwierdzić świetną organizację i ukochanie sprawy. Z uznaniem należy stwierdzić, że niektóre firmy udzieliły komitetowi wydajnej pomocy w materiale, dając tem samem dowód wielkiego zrozumienia i patriotyzmu.

A teraz kolej na społeczeństwo, które powinno sobie sprawę budowy domu techników wziąć do serca i poprzeć finansowo. Idźcie tam na wzgórce kadeckie, przyjrzyjcie się tym rzeszom technickim pracującym od rana do późnej nocy, a serca wasze owionie taki zapal, że chciałoby się chwycić za łopatę i pracować, tak jak oni.

A więc mieszkańcy bohaterskiego miasta Lwowa i kraju, złóżcie należną daninę dla młodzieży, która nieraz stawiała w waszej obronie i przelewała krew dla waszej wolności. Bis dat, gui cito dat.

Ile Lwów zużywa gazu i elektryczności.

Produkcja nie pokrywa zapotrzebowania gazu. — Braki w oświetleniu miasta. — Konieczność nowych inwestycji. — O opinie Rządu.

Lwów, 2. lipca.

(a) Zakład gazowy miejski, jako własność gminy i przedsiębiorstwo użyteczności publicznej, założony został w r. 1858. W roku ubiegłym zatrudniał Zakład personalu urzędniczego 70 osób, robotników 321. Produkcja wynosiła: gazu 8,214,950 m³, koksu 17,393,754 kg., masła 944,960 kg., amoniaku 19,481 kg.

Obecne urządzenia Zakładu nie mogą wystarczyć na pokrycie zapotrzebowania i przewidywanego wzrostu produkcji i od pewnego czasu okazuje się konieczność rozszerzenia Zakładu o dalsze 2 piece pionowe do wyrobu gazu, co kosztować miało około 200 milionów marek.

Gazownia nasza jest bezkonkurencyjną, gdyż jest jedynym przedsiębiorstwem tego rodzaju, oddając gaz głównie do gotowania i opalu, częściowo do oświetlenia.

Ogólna ilość latarni gazowych, użytych do oświetlania miasta, wynosi 3616, tj. 4183 palników. Oświetlenie to nie jest wystarczające, gdyż z powodu zniszczenia w czasie walk polsko-ukr., do uzupełnienia oświetlenia publicznego brakuje około 600 latarni, które w roku obecnym mają być zakupione i ustawione.

Zakład gazowy miejski, jako instytucja użyteczności publicznej, jest prawie jedynym źródłem energii cieplnej dla mieszkańców Lwowa. Powinno więc być w jak najszerszej mierze popierany przez Rząd, głównie przez zniesienie taryf kolejowych dla przewozu węgla i zniesienie cen ochronnych dla materiałów sprowadzanych z zagranicy do rozbudowy Zakładu, zwłaszcza, że tak materiały, jak i konstrukcje, mające zastosowanie w technice gazowej, nie są w Polsce produkowane i muszą być sprowadzane z zagranicy!

„Rafinerya“ kruszców p. Mozesa Perela.

POCHODZĄCE Z KRADZIEŻY KOSZTOWNOŚCI PRZETAPIANO I WYWOŻONO DO NIEMIEC.

Warszawa, 1. lipca.

Podczas obławy dokonanej w środę wieczorem, posterunkowy 8 komisaryatu, w pobliżu dworca kolejowego zatrzymał dwóch mężczyzn, z których jeden niósł walizkę ręczną, drugi teczkę. Zatrzymanych: Borucha Wiernika, nauczyciela z Sosnowca i Chaima Prawera, właściciela młyna z Będzina odprowadzono do komisaryatu. Tam stwierdzono, że walizka zawiera 5 tafił srebra wagi 25 kg., teczka zaś — 743 i pół rubli w monetach srebrnych rublowych i półrublowych. Badani zatrzymani oświadczyli, że przywieźli do Warszawy „szmela“ ze srebra w celu przetopienia i że obecnie zamierzali pojechać do domu.

Przeprowadzone przez ekspozyturę śledczą dalsze dochodzenie ustaliło, że srebro pochodzi z

„rafineryi“ metali szlachetnych Mozesa Perela przy ul. Przechodniej nr. 5, gdzie podczas dokonanej rewizji znaleziono: 3 sztaby złota wagi 1 kg. 482 gr., 250 rb. złotem w 5 i 10 rublowkach, 14 sztabek srebra ogólnej wagi 30 kg., oraz 12 różnych srebrnych łyżek, patyn, widelcy i łyżek wazowych z różnymi monogramami i herbami, z których posiadania Perel nie umiał się wytłomaczyć.

Istnieje przypuszczenie, że wyroby srebrne pochodzą z kradzieży i że wspomniani aresztowani mieli zamiar zatrzymane srebro i złoto, przedstawiające ogólną wartość około 8 milionów mk. wywieźć do Niemiec.

Zatrzymanych wraz z dowodami rzeczowymi odprowadzono do urzędu śledczego.

wiec i finansista, generalny konsul perski Piotr Wertheim.

(d) Tajemnicze zniknięcie służącej we Lwowie. Dowiadujemy się, że Anna Weindl, służąca, o której zniknięciu donosiliśmy, wyszedłszy z aresztu, zamiast wrócić do swego służbodawcy dra Zuckera, udała się do narzeczonego, Józefa Sitka, ul. Romanowicza 12 i tam dotychczas przebywa.

(d) Okradanie biblioteki. Fabian Madura, zamieszkały w klasztorze OO. Dominikanów, doniósł wczoraj do policyi, że ktoś systematycznie okrada bibliotekę biskupa ks. Bandurskiego. Do tej pory brakuje już wielka ilość ksiąg.

(d) Kradzież w pociągu. Wczoraj w pociągu, jadącym z Tarnopola do Lwowa, skradziono Jakobowi Balinowi z Zbaraża koszyk z garderobą, wartości 160 tysięcy marek. W koszu tym była również srebrna papierošnica i szpilka do krawatki.

(d) Odzyskana garderoba. Ubiegłej nocy o godzinie trzeciej nad ranem posterunkowy Pankiewicz ścigał na górze stracenia uciekających złodziei. W czasie tego jeden z nich porzucił tłumok, zawierający garderobę. Jak następnie przekonano się była to garderoba, skradziona na szkodę ks. T. Olbrechta, katechety w Kleparowie.

(d) Wojskowy owies. Za współudział w kradzieży sześciu worków owsa na szkodę skarbu wojskowego policya aresztowała Cienę Hay, zamieszkałą przy ul. Szpitalnej l. 4. Natomiast sierżanta Zbarańskiego z 6. dywizji żandarmeryi wojskowej oddano do komendy miasta.

(d) Amatorzy kwiatów. Na cmentarzu Łyczakowskim wczoraj przytrzymało dwie kobiety, które niszczyły groby i zrywały kwiaty. Obydwie sprowadzono do policyi, stwierdzono tam, że są to Józefa Bernacka i Marta Tycholis, zamieszkałe przy ul. Głębokiej l. 27.

—o—

Wieczór literacki. Dnia 5 lipca odbędzie się w Stanisławowie wieczór autorski W. Raorta, znanego humorysty i literata, współredaktora „Szczytka“ i „Dziennika Ludowego“, z współudziałem dobrze zapisanego już poety Tadeusza Michała Nittmana.

Wieczór zapowiada się doskonale i budzi duże zainteresowanie w grodzie Rowery.

Salon wiosenny w Pałacu Sztuki na pl. Targów Wschodnich przedłuża się wobec niesłabnącej frekwencji do połowy lipca. Wystawę zwiedzać można codziennie od godz. 11 rano do 7 wieczorem; wstępy 200 mk., dla młodzieży szkolnej 100 mk., a dla wycieczek zbiorowych 50 mk.

„Dyaryusz oficera rezerwy“. Pod tym tytułem ukazuje się w najbliższych miesiącach wydawnictwo „Obywatelskiego Komitetu Pomocy dla zdemobilizowanych oficerów“ w Warszawie.

Komitet redakcyjny, złożony z całego szeregu literatów i publicystów, mających za sobą służbę wojskową, zwraca się tą drogą do wszystkich którzy mieli jakąkolwiek styczność z formacjami ochotniczymi i z wojskiem polskim, czynną na froncie lub pomocniczą na etapach i tyłach, a którzy należą do ludzi, władających piórem literackim, — z prośbą, by wydawnictwo to zasilił swymi utworami.

Pożądane są przede wszystkim niedłgie wspomnienia osobiste z czasu służby wojskowej, lub również krótkie utwory literackie, na tem nie powstałe, stanowiące dla siebie zamkniętą całość (z wykluczeniem utworów dramatycznych), tudzież poezye, mające związek z walką o niepodległość. W tekście przewidziane są ilustracje, związane z treścią nadesłanych przyczynków.

Manuskrypta uprasza się nadsyłać najpóźniej do 31. lipca br. pod adresem Obywatelskiego Komitetu Pomocy dla zdemobilizowanych oficerów, Warszawa, Plac Napoleona 10.

Stypendya z funduszu im. Adama Mickiewicza rozdzielone zostały przez Zarząd Okręgowy lwowski TNSW. prowizorycznie w pierwszej serii. Dalszy rozdział nastąpi z początkiem września br., wobec czego przedłuża się termin wnoszenia podań do końca lipca. Podania zawierające potwierdzone przez odpowiednie władze stan materialny petentów oraz dowód, że mąż względnie ojciec był członkiem TNSW. przesyłać należy za pośrednictwem Zarządów Kół pod adresem Zarządu Okręgowego we Lwowie, ul. Czarnieckiego 12. O ile petenci mieszkają poza obrębem Koła, przesyłać podanie za pośrednictwem tego Koła, do którego mąż lub ojciec ostatnio przed śmiercią należał.

—o—

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim Przyjaciołom i Kolegom mego męża bl. p. Joachima Winda, którzy w nader ciężkim mym smutku okazali mi tyle współczucia i oddali ostatnią posługę Zmarłemu, pozwalam sobie przesłać tą drogą gorące i serdeczne podziękowanie.

Ludwika Windowa.

Studjum rolnicze w Wilnie. Przy wydziale przyrodniczo-matematycznym uniwersytetu wileńskiego zostanie założone studjum rolne, na wzór istniejącego przy uniwersytecie krakowskim. Studjum to funkcjonować będzie już z początkiem roku akademickiego 1922/3.

Kongres stenografów polskich. Dnia 5 i 6 bm. odbędzie się w Politechnice warszawskiej I-szy kongres stenografów polskich systemu Gabelsbergera i Polińskiego. Obrady będą dotyczyć wprowadzenia nauki stenografii do programu szkół średnich ogólnokształcących.

Zgon znanego przemysłowca. Onegdaj w Konstancinie pod Warszawą zmarł znany przemysłowiec

SZKŁA ZEISS'A PUNKTALNE

z oryginalnymi znakami fabrycznymi ściśle do umowy

TYLKO SCHALL I EICHLER

Lwów, plac Maryacki 1. 7, pod kawiarnią „de la Paix“.
(Wejście przez bramę). 4766

Karawana śmierci wspaniały dramat wschodni w 6 akt.
Śliczne zdjęcia z natury w główn. roli
KAROL VOGT. 4765

DZIŚ KINO LEW.

Prowokacyjne napady band litewskich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2. lipca. (m.) Warszawskie Kola polityczne zaniepokojone są ciągłymi napadami, jakie w ostatnich czasach urządzają Litwini na nasze posterunki policyjne w pasie neutralnym. Napadów takich dokonano już kilka. Partyzanci litewscy znajdują się na żołądź rządu kowieńskiego i działają pod jego dyktando.

Rząd polski będzie musiał zająć energiczne stanowisko wobec tych prowokacji litewskich.

Bolszewicka żandarmerja składać się będzie z Niemców.

REJESTRACJA NIEMCÓW I AUSTRYAKÓW OSIADŁYCH W ROSYI.

Lwów, 2. lipca. Z pogranicza nad Zbruczem donoszą: Na skutek rozkazu Trockiego, władze sowieckie na Ukrainie przeprowadziły rejestrację obywateli niemieckich i austriackich, pochodzących z obszarów, ustalonych powojenną linią graniczną. Rejestracja dotyczyła osób od lat 15—40. Osoby cy-

wilne chcące wyjechać do ojczyzny otrzymały po zwolenie na wyjazd na koszt rządu sowieckiego.

Według pogłosek krążących w wojskowych urzędach sowieckich, ma się organizować z Niemców w Rosyi osobne oddziały wojskowej oraz oddziały „czerwonej żandarmerji“. (AW.)

Bolszewia żąda 3 miliardów rb. złotych na „odbudowę“.

Haga, 1. lipca.

Na wczorajszym posiedzeniu podkomisji kredytowej konferencji haskiej, Litwinów przedłożył plan odbudowy Rosyi wymagający pożyczki 3 miliardów rubli w złocie na rekonstrukcję ważniejszych linii komunikacyjnych, odbudowę rolnictwa i przemysłu oraz stabilizację waluty. Litwinów zaznaczył, że przedłożony plan nie obejmuje wydatków na odbudowę telegrafów i telefo-

nów, gospodarki miejskiej i organizacji zdrowotności publicznej.

Przedstawiciel Francji prosił o dodatkowe dane i o wskazanie okolic, od których zaczniesz odbudowę. Zapytano też jaki będzie udział Rosyi w wydatkach na odbudowę.

Zadecydowano, że delegacja rosyjska ma przedłożyć piśmienny projekt odbudowy na przyszłym posiedzeniu. (PAT.)

Ile kapitału zagr. zaangażowanego jest w Rosyi?

NAJWIĘKSZY PROCENTOWO UDZIAŁ MA FRANCYA.

Moskwa, 1. lipca.

„Izwestia“ obliczając w związku z obradami konferencji haskiej wysokość kapitałów zagranicznych zaangażowanych w Rosyi. Ogólna ilość kapitałów zagranicznych umieszczonych w przedsiębiorstwach rosyjskich wynosi 2 miliardy 242 miliony 974 tys. rubli złotych.

Jeżeli przeliczyć tę sumę na ruble sowieckie według obecnego kursu na giełdzie moskiewskiej — suma ta wyrazi się w nieprawdopodobnej kwocie 4 i pół kwintylionów rubli sowieckich. Procentowo kapitał zagraniczny zaangażowany jest następująco: Francja 32 proc., Anglia 22 proc., Niemcy 19 proc., Belgia 14 proc., Ameryka 5 proc. (AW.)

Bawaria da hasło do przewrotu.

Berlin, 1. lipca.

Ruch monarchistyczny w Bawarii jest coraz silniejszy. B. następca tronu Ruprecht zamieszkał w dawnym zamku królewskim. W najbliż-

szym czasie należy się spodziewać ostrych wystąpień monarchistów bawarskich, tworzących centrum akcji monarchistycznej w Niemczech. (AW.)

NOWE STARCIE Z FRANCUZAMI.

Katowice, 1. lipca.

Biurowolfa donosi z Gliwic, że dziś doszło tam do ostrej strzelaniny pomiędzy ludnością cywilną a wojskiem francuskim. Zajście to nastąpiło przy rozbrajaniu byłej policji plebiscytowej. 15 osób zostało zabitych, w tem 2 Francuzów; z góra 20 osób odniosło rany.

W Gliwicach władze koalicyjne zaostriżyły stan oblężenia.

STRAJK W DRUKARNIACH.

Berlin, 1. lipca.

Znaczna część dzienników nie wyszła wczoraj z powodu strajku pracowników zatrudnionych przy maszynach rotacyjnych. (PAT.)

Mały fejleton.

Gościńiec

Czekałem cudu — pomnisz? Lecz napróżno!
Potem los nami zrzucił inaczej.
Nie uspokoisz mnie oczu jasnem, więc —
pozostaje szlak drogi tułaczej!

A znowu kwitnąć poczną wkrótce sady,
noce miesięczne wabią w dal swą siną — — —
Za towarzysza starczy księżyc blade,
po którym chmury niespokojne płyną.

I jest gościńiec — brzeg prawy i lewy
zielonym rowem z dwu stron ogrodzony.
A iść nim można aż hen, kędy mewa
jasnemu morzu biją swe poklony.

Mgławicę wspomnień przerwie kłj pielgrzyma
któremu osiąść w miejscu nie sędzono.
Spieszyc się muszę zanim przyjdzie zima,
„Jutro“ mnie woła — żegnaj swojska strono!

Bezpańska droga — włóczęgów gospoda —
wszystkim jednako nam stopy opyla!
Wędruje po niej lekkomyślność młoda
i niespodziana chyżo biegnie chwila...

Czegóż mi trzeba jeszcze? Zbój — złoczyńca —
wszak mi nie straszny — sakwa moja pusta...
Więc w szlak bezmierny odchodzę gościca,
czując jak palą twe wilgotne usta!

Tadeusz Nittman.

NADESLANE.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHN.

JÓZEFA SELZERA

LWÓW, UL. GRÓDECKA L. 64

naprzeciw kościoła św. Elżbiety — wykonuje wszelkie roboty w zakresie dentystyki wchodzące w zakres CENACH UMIARKOWANYCH. 4683

Sprostowanie w sprawie „Trucicieli“.

Doszły mnie słuchy, że z powodu niejasności w treści notatki tygodnika „Sprawiedliwość“ pt. Truciciele, a w szczególności wzmianek o akademickim wykształceniu, pozycyi społecznej itd., łączono moje nazwisko, oraz firmę „Lektor“ z potępisaniem w tej notatce niemoralnym wydawnictwem.

W interesie prawdy najuprzejmiej proszę Wielce Szanowną Redakcję o zamieszczenie w poczytnym swem Piśmie wyjaśnienia, że artykuł „Sprawiedliwości“ odnosi się do dyrektora Spółki wydawniczej „Słowa Polskiego“ i że w najbliższym numerze pojawi się we wspomnianym tygodniku bliższe w tym przedmiocie wyjaśnienie.

Zarazem zaprzeczam rozpowszechnianej również pogłosce, jakoby brał finansowy udział w wydawnictwie tygodnika „Sprawiedliwość“.

6237

Dr. Stanisław Lewicki.

Krótkie wiadomości.

—o—

Zamordowanie oficerów angielskich. Trzej oficerowie angielscy, wzięci do niewoli przez tureckie oddziały republikańskie, zostali przez motłoch powieszani. (PAT.)

Ministerstwo spraw żyd. na Litwie. Prezes gabinetu litewskiego Gałwanukas wypowiedział się za potrzebą utworzenia ministerstwa dla spraw żydowskich. (AW.)

Aresztowanie parowca. Donoszą z Konstantynopola, że władze sowieckie na Krymie poleciły zatrzymać jeden z parowców amerykańskich.

Zawiadomienie.

Mamy zaszczyt zawiadomić, iż na wzór naszych fabryk likierów w Angers, Brukseli, Rosendalu, Wiedniu i Bukareszcie, założyliśmy fabrykę w Zniesieniu obok Lwowa, gdzie pod osobistym kierownictwem naszych destylatorów-specjalistów oraz na specjalnych naszych aparatach destylacyjno-rektyfikacyjnych, według recept stanowiących tajemnicę i podstawę wszechświatowej sławy naszej firmy, produkować będziemy nasze wykwintne likiery, które w najbliższym już czasie ukażą się w sprzedaży. Prosimy o zwrócenie baczonej uwagi na etykiety oraz na butelki z wyciśniętą firmą naszą „COINTREAU”.

Konkurentów, używających bezprawnie etykiet z napisem „COINTREAU”, — oraz naśladowujących zewnętrznym wyglądem naszą firmę — wzywamy do bezwzględnego zaprzestania wprowadzania w błąd publiczności. Naśladowców ścigać będziemy sądownie.

COINTREAU PERE et FILS, Angers (Francja). Filia Zniesienie (obok Lwowa).

6339

Olbrzymi skarb na dnie morza.

Przed 140 laty wielki żaglowiec angielski „Grosvenor”, wracający z Indii wschodnich do Anglii, uległ rozbiciu o skały podwodne tuż u wybrzeża Afryki południowo-wschodniej, pomiędzy niewielkimi portami: St. John a Shepston w Pordolandzie (najbardziej na wschód wysunięta prowincja kolonii Przylądka Dobrej Nadziei).

Określ ten wioził wielkie skarby w złocie, srebrze i drogocennych kamieniach. Choć położenie jego na dnie morza jest znane, to jednak wszelkie dotychczasowe próby nurków dotarcia do wnętrza okrętu okazały się bezowocne wskutek burzliwego morza i zasypania kadłuba przez płasek na wysokość kilku stóp.

„Obecnie jednak, dzięki postępowi inżynierii, postanowiono dokonać nowej próby, która niewątpliwie da wyniki pożądane i pozwoli wydobyć z dna morskiego skarb, wartości kilku milio-

nów funtów szterlingów. Utworzyło się mianowicie towarzystwo dla dotarcia do zatopionego okrętu zapomocą tunelu, „Grosvenor” bowiem leży na dnie morza, pomiędzy dwoma skałami, w odległości zaledwie kilkuset metrów od brzegu.

Roboty nad budową tunelu podmorskiego już rozpoczęto. Gdy tunel dotrze do skał, na których spoczywa okręt, wówczas część tunelu zamknięta będzie zastoną żelazną, a skała, zamykająca dostęp do okrętu wysadzona w powietrze dynamitem. W ten sposób nurkowcy będą mogli dotrzeć od spodu do wnętrza „Grosvenora” bez względu na stan morza.

Podczas prac przygotowawczych do budowy tunelu i dla dokładnego określenia położenia okrętu, wydobyto już z dna morskiego wiele pieniędzy złotych, srebrnych i miedzianych, tudzież dwa działa okrętowe.

MINIATURY.

Wszystko to już było!

Zawalenie się kamienicy na Krakowskim nazwano ogólnie niebywałą katastrofą. Tymczasem była już we Lwowie podobna, jeżeli nie gorsza nawet katastrofa. Dziwnym zbiegiem okoliczności pamięć o niej nie przechowała się w żadnych pismach czy protokołach lwowskich i gdyby nie ks. biskup Ignacy Krasicki, nic byśmy może o niej nie wiedzieli.

W r. 1765 biskup Krasicki był prezydentem Trybunału koronnego, który odbywał w onym roku sesję we Lwowie. Podczas tej sesji zawalała się kamienica Łosia, która stała przy dzisiejszej ulicy Halickiej 19 (dziś gmach Polskiego Banku Handlowego). Krasicki w liście do Jacka Ogrodzkiego, pisarza W. Kor., tak tę katastrofę opisuje:

„Mielśmy tu dnia dzisiejszego (15. kwietnia) o 7 zrana Litzbońską scenę (aluzja do słynnego trzęsienia ziemi w Lizbonie). Kamienica pana Łosia, kasztelana lwowskiego, obaliła się z kretemsem. „Ce spectacle m’a fait horreur”. Dwa piętra „avec le res chausse”, wszystkie mieszkania razem się zapadły i dotąd pobitych ludzi z gruzów dobywała. P. Leśniewicz, pieniężnik starosty Leżajskiego, z żoną zginął, jeszcze ich ciała nie wydobyto. Jadących przez ulicę podwodników te ruiny przywalały. Żydów miało wielu poginać. Że zaś tam był dom szynkowy, powiadają, że wielu gości to nieszczęście zastało. Enfin cały Lwów w konsternacji. Osób zgola których supponują, że poginęli, niektórzy do sześciuset rachują. Dzieciak troje cudownie znaleziono żywych, przyczepionych do balkonów rozwałonego domu”. (Analogiczny wypadek zdarzył się i obecnie).

Ze stan ówczesny budownictwa we Lwowie był bardzo pożałowania godny, wynika to z innego jeszcze listu biskupa, który pisze z okazji instalacji Trybunału:

„Lwów miał być siedzibą Trybunału, ale do tego zaszczytu niedostatecznie był przygotowany. Mury zamku (na placu Castrum) przeznaczone na miejsce posiedzeń trybunalskich, były w tak złym stanie, że Trybunał bał się wprowadzać do nich i dlatego ufundował jurysdykcję swoją w konwencie OO. Dominikanów. Przeniósł się on potem na Zamek, ale z niemałym strachem przędzie w latanym i pełnym rozpadlin domu.

Także dr. Aleksander Czołowski w swej historii miasta Lwowa stan ówczesnego budownictwa w bardzo czarnych kreśli barwach. Większość domów nawet na pryncypalnych ulicach, były to walące się rudery, a katastrofy, jak powyżej opisana, jakkolwiek w mniejszym stylu, były na porządku dziennym,

Br.

Znaczny spadek cen... zagranicą.

(c) W „Neue Berliner Zeitung” znajdujemy ciekawe zestawienie cyfr, dowodzące znacznego obniżenia cen na artykuły pierwszej potrzeby za granicą.

W Anglii w marcu b. r. zmniejszyły się ceny o 23 procent w stosunku do cen w lutym. Wogóle od listopada 1920 r. ceny wciąż tam opadają i obecnie dorównują cenom z października 1917, a więc pory, gdy niewiele stosunkowo różniły się od przedwojennych.

Jeszcze lepiej przedstawia się pod tym względem sprawa w Stanach Zjednoczonych. W marcu b. r. były tam ceny za artykuły pierwszej potrzeby zaledwie o 35 procent wyższe od cen przedwojennych. Obecnie zbliżają się coraz bardziej do cen z lipca 1914 roku.

We Francji, Belgii i Włoszech ceny spadają również wprawdzie zwolna, lecz stale, tak, że różnica widoczna jest z miesiąca na miesiąc.

Ze świata

Na afiszach kinowych. Niemiecki „Kurier filmowy” podaje kilka arcyoryginalnych afiszów kinoteatralnych, jak na przykład: „Na wielki twój” (od poniedziałku do piątku). „Kocham cię” (we czwartek ceny niższe). „Koszula pani baronowej” (na ogólne żądanie przedłużona). „Pan mię zdradza” (dziś po raz 25). „Mężczyzna powinien wyjść” (cztery razy na dzień).

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI.

Niedziela o godz. 7.30 „Kłatwa” (ostatni występ, Ordon-Sosnowskiej).

Poniedziałek o godz. 7.30 „Złotnik z Toledo” opera.

TEATR MAŁY.

Dziś i codziennie do 3 lipca o godz. 7.30 „Kuchanek z obłoków”, komedia

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela o godz. 7.30 „Kuzynek z Honolulu”. Od poniedziałku teatr Nowości zamknięty z powodu feryi.

Program „Bagateli”: Ostatni program od 24. czerwca do 1. lipca rb.:

- 1) Szlagierzy sezonu w wykonaniu pp. Naskowskiej, Borczyńskiej, S. Mayi, Neussera, Dawidowicza, Bołcia Kamińskiego i in.
- 2) Kto to? — sketch w 1 akcie.
- 3) Aktualna farsa w 1 akcie: Dzieci gina!

„UL”, kabaret art.-literacki zamknięty. Otwarcie sezonu jesienno w dniu 26 sierpnia br.

KORREKTORA

rutynowanego poszukuje

„Gazeta Poranna”

Praca nocna.

Zgłoszenia osobiste w poniedziałek od godziny 1—2 po południu.

Ekonomista.

WYSTAWA MIĘDZYNARODOWA W ANGLI.

Na cele mającej się odbyć w przyszłym roku w Birmingham wystawy międzynarodowej zarząd miasta wyasygnował 100.000 funtów szterlingów. Na wystawie reprezentowane będą przemysł, rolnictwo, sztuka, wychowanie, sport itd. (PAT.)

Weselny gość króla nocuje na ulicy.

NIEMIŁA PRZYGODA PRZEDSTAWICIELA PORTUGALJI W BELGRADZIE.

Wiedeń, w czerwcu.

Z okazji uroczystości weselnych króla S. H. S., Portugalia wysłała do stolicy Jugosławii posła nadzwyczajnego pana Barderoce.

P. Barderoce zamówił telegraficznie kilka dni przed swym przybyciem pokój w hotelu, przyjechał jednak do Belgradu wcześniej — chcąc obejrzeć miasto i okolicę. Ponieważ w stolicy południowo-słowiańskiej panuje wielki brak mieszkań, pokój w hotelu nie był wolny i minister portugalski wraz z wszystkimi swoimi bagażami ruszył dorożką na poszukiwanie mieszkania.

Objechawszy wszystkie hotele i nie znalazłszy nigdzie przytulku choćby na jedną noc, pomysłowy Portugalczyk rozłożył kufr na ulicy, posłał na nich pedy i ułożył się wygodnie do snu.

Nie długo wypoczywał po nużącej podróży z półwyspu Pirenejskiego, bo patrol policyjny spostrzegł niezwyklego mieszkańca ulicy i przerwał mu spokój. Dopiero po długich tłumaczeniach patrol uznał jego dyplomatyczny autorytet i pomógł mu spędzić noc w jednym z rządowych apartamentów.

organizacji klubów. W tym to czasie ogromnym nakładem pracy i kosztów wybudowano na boisku pierwszą w Polsce prawdziwą bieżnię żużlową na 400 mtr., która stanowi podstawę rozwoju lekkiej atletyki. Nadto w ostatnich czasach dokonano na boisku szereg inwestycji i adaptacji, tak, że dziś przedstawia ono bardzo miły widok.

Pierwszym prezesem L. K. S. „Pogoń” był dzisiejszy prof. Uniwersytetu w Poznaniu Dr. Eugeniusz Piasecki. W r. 1910 godność tę sprawował dr. Jan Woytkowski, a od r. 1911 do wybuchu wojny dr. Stanisław Misiewicz z I. wiceprezesem dr. Mieczysławem Orłowiczem. W czasie wojny rządy sprawował nadzwyczaj dla klubu korzystnie prof. Wacek, a obecnie od dwu lat hr. Ludwik Koziebrodzki przy pomocy wiceprezesa dr. Ostrowskiego i sekretarza p. Tadeusza Kuchara, który jest obecnie, jak i temu lat dziesięć, duszą całego klubu.

Dziś w piętnastą rocznicę istnienia klubu, który niezmordowaną pracą, zapobiegliwością, ambicją i wewnętrzną solidarnością wybił się na czoło wszystkich innych pokrewnych klubów Polski, możemy mu życzyć, aby na podstawie swych cnót utrzymał się nadal na tem stanowisku, na chlubę i pożytek nie tylko swego rycerskiego godła, lecz i polskiego imienia i narodu.

Program uroczystości jubileuszowych przedstawia się bardzo imponująco. Rozpoczyna się matchem z „Wisłą”, a kończy się w zimie zawodami narciarskimi i otwarciem schroniska w Sławsku.

KRONIKA SPORTOWA.

„POGOŃ” — „WISŁA” 5:1 (2:1).

Do zawodów tych, które odbyły się wczoraj po południu przy fatalnych warunkach atmosferycznych, na rozmokłym boisku, stanęła „Wisła” z dwoma graczami rezerwowymi i „Pogoń” z jednym, „Pogoń” świetnie usposobiona, grała z nadzwyczajnym poświęceniem się i ofiarnością, to też świetne zwycięstwo przypadło jej całkiem zasłużenie. Mimo błota po kolana, grę prowadziła przez cały czas zawodów „Pogoń” w dobrym tempie, a przewagę swą nad „Wisłą” zaznaczała pięcioma punktami. Przebieg gry, która od początku do końca była fałr, był interesujący. Grę rozpoczyna „Pogoń” i od razu osiada na polu przeciwnika. Kilka dobrych strzałów, chwyta Wiśniewski. W 12 m. prawy pomocnik „Wisły” Gieras z połowy boiska oddaje strzał na bramkę „Pogoni”. Haczewski niepotrzebnie wybiega, piłka na 3 metry od bramki robi kozła, przeskakuje Haczewskiego i wpada do siatki. „Pogoń” wcale nie zrażona, atakuje w dalszym ciągu i w 17 m. z ładnej kombinacji Garbień - Słonecki, ten ostatni robi pierwszą bramkę, a w 25 m. z offside'a robi Garbień drugą bramkę, którą sędzia uznaje.

Po pauzie „Pogoń” gra z wiatrem z olbrzymią przewagą i rzadko przepuszcza przeciwnika na swoją połowę. W 8 m. Garbień robi trzecią z rzędu dla „Pogoni” bramkę. Od tam gra toczy się już tylko na polu „Wisły”, a w 32' Wacek przebojem robi czwartą i w 33 Garbień piątą i ostatnią bramkę. Z powodu rozmokłego stanu boiska i padającego deszczu, sędzia grę skrócił o 5 minut. W „Pogoni” wyróżnili się wczoraj w pierwszym rzędzie Garbień, Wacek i Wójcicki, w „Wisła” Kaczor i Turmiński. Sędzia bardzo słaby. Publiczności, mimo błota i deszczu, zebrało się około 3000 osób.

(h. b.)

„Wisła” — „Polonia” (Warszawa). Po wyższy match odbędzie się dziś o godz. 5.30 po poł. Poprzedzą zawody lekko-atletyczne.

GIELDA NEOFICYALNA.

Lwów, 1 lipca.

Przez cały dzień panowała tendencja chwiejna, wieczorem nastąpiła na marki niem. zniżka, a na dolary natomiast wyższa. Obrót wieczorem mimo niepogody ożywiony.

Dolry amer. 4840 do 4850, 1-ki i 2-ki 4740 do 4750, kanadyjskie 4760 do 4770, 1-ki i 2-ki 4660 do 4670, marki niem. 12.80 do 13, setki 12.50 do 12.80, drobne 12.30 do 12.60, leje 27.50 do 28.50, drobne 26.50 do 27.50, czeskie kor. 93 do 95, drobne 90 do 93, austr. tys. now. em. 600 do 680, austr. tys. star. em. 1600 do 1700, setki now. em. 60 do 65, setki star. em. 160 do 170, 50-kor. 30 do 45, 20-kor. 24 do 27, 10-kor. 10 do 13, 1-ki i 2-ki 0.40 do 0.50 f., ruble 5-setki 1.70 do 1.80, setki 1.75 do 1.85, 25 kop. 1.60 do 1.75, 10-kop. 1.50 do 1.60, reszta drobnych 0.70 do 0.90 f., dumskie tys. 20 do 32, a 250 15 do 22, karbowane 1 do 2.80, hrywny 4 do 7.50, franki franc. 385 do 400, funty 20200 do 20500, franki szwajc. 820 do 860.

Złoto: 20-kor. 17600 do 18000, 20-frank. 16800 do 17200, 20-mark. 18200 do 18500, funty 16800 do 17000, 10-rubl. 24800 do 25100, dolary 4620 do 4650.

Srebro: Korony 390 do 400, 5-kor. 2000 do 2050, floreny 1000 do 1020, ruble 1600 do 1630, kopieiki 7.50 do 8, dolary am. 3800 do 3850, połówki i ćwiartki 3600 do 3650, kanad. 3600 do 3650, drobne 3400 do 3450, leje 385 do 395, austr. stempl. 30 do 32, austr. przekazy 26 do 26 i trzy czwarte.

GIELDA WARSZAWSKA.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 2 lipca.

(m) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej kursy dewiz w dalszym ciągu podążały ku wyższym przy mocnym usposobieniu do końca zebrania. W dziale akcyjnym usposobienie bez zmiany przy kursach utrzymanych. Papiery procentowe bez zmiany. Milionówka 1480—1495—1485.

KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 1 lipca.

(PAT.) Papiery wartościowe: Transakcje: 4 prc. pożyczka premiova 1480, 4 i pół prc. listy zast. Banku kred. (mk.) 68 i jedna czwarta.

Waluty i dewizy. Transakcje: Dolary Stan. Zjedn. 4825, dolary kanad. 4775, franki franc. 402, marki niem. 12.60.

Czeki. Transakcje: Na Belgię 376, na Berlin 12.30, Gdańsk 12.30, Budapeszt 4.70, Londyn 21375, Nowy Jork 4850, Paryż 397 i pół, Szwajcaria 900, Wiedeń 24 i trzy czwarte, Praga 92 i pół.

Akcie. Transakcje: Bank kredytowy warsz. 3300, Bank zachodni 3375, Scholce i Kijewski 5900, Tow. akc. fabryki cukru 50500, Tow. przem. drz. 1600, Warsz. Tow. kopalni węgla 7450, Lipoop, Rau i Loewenstein 4000, Ostrowieckie zakłady 7850, Zieliński i Sp. 1800, Rudzki i Sp. 2600, Starachowice 6025, Żyrardów 78250, J. Borkowski 1275, Bracia Jabłkowski 1800, Warsz. Tow. trans. i żegl. 1775, Polska nafta 1850.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 1 lipca.

(PAT.) Początkowe: Berlin 139.11, Holandia 202 i trzy czwarte, Nowy Jork 527 i pół, Londyn 23.27, Paryż 44.15, Medyolan 24.70, Praga 10.10, Budapeszt 0.51, Zagrzeb 1.67, Warszawa 0.11 i trzy ósme, Wiedeń 0.02 i trzy czwarte, Stempl. austr. 0.02 i siedm ósmych, Sofia 3.45.

Zurych, 1 lipca.

(PAT.) Końcowe: Berlin 139, Holandia 202 i trzy czwarte, Nowy Jork 526 i trzy dziewiąte, Londyn 23.27, Paryż 44.15, Medyolan 24.70, Madryt 82.05, Bruksela 42.05, Kopenhaga 113, Sztokholm 136, Chrystiania 86.80, Praga 10.10, Budapeszt 0.51, Zagrzeb 1.67, Warszawa 0.11 i trzy ósme, Wiedeń 0.02 i trzy czwarte, Stempl. austr. 0.02 i siedm ósmych, Sofia 3.45.

Święto piętnastolecia L. K. S. „Pogoń”.

Lwów, 2. lipca.

Sympatyczny i popularny tak w kraju jak i za granicą L. K. S. „Pogoń” obchodzi w bieżącym roku jubileusz piętnastoletniego istnienia. Wielki to szmat czasu, nasuwający tyle wspomnień i myśli, że ani w malutkiej części nie podobna je oddać w niniejszym dziennikarskim sprawozdaniu.

„Pogoń” powstała w r. 1907 z połączenia się klubu gimnastyczno-sportowego IV. gimnazjum z „Lechią”, którą to nazwę wskrzesił wkrótce potem znany L. K. S. „Lechia”. Zrazu, jako luźna grupa młodzieży bez statutu, korzysta z urządzeń T. Z. R., w rok później już emancypuje się z pod jego opieki, uzyskuje zatwierdzenie własnych statutów, wydzierżawia tor cyklistów i staje się w ten sposób pierwszym polskim klubem sportowym, rozporządzającym odrębną, swoją wyłączną siedzibą. Ilość członków i uczestników wzrasta ustawicznie, ruch na boisku coraz żywszy, wyłanają się coraz to znakomitsi ateci i piłkarze, a tryumfy barw i imienia „Pogoni” wzrastają we współzawodnictwie

krajowym i zagranicznym. Wkrótce siedziba na torze cyklistów staje się za ciasną, a po żmudnej pracy i wielkich staraniach w maju 1913 roku ks. biskup Bandurski otwiera i poświęca nowe urządzenia Klubu na nowym boisku obok rogatki stryjskiej.

Teraz rozpoczyna się okres tryumfu „Pogoni” we wszystkich gałęziach sportu, których niestety nie podobna na tem miejscu wyliczyć. Tempo pracy przerwał wybuch wojny, która pociągnęła za sobą wstąpienie niemal wszystkich członków czynnych w szeregi wojskowe. Niestety, nie wszyscy wrócili, wielu z nich bowiem zginęło na polu chwały. A i w czasie wojny „Pogoń” nie próżnowała. Dzięki niezmordowanej energii i nieocenionemu zmysłowi organizacyjnemu ówczesnego kuratora „Pogoni” prof. Rudolfa Wacka, przez cały czas wojny, uczniowie szkół średnich pilnie ćwiczyli, a doszli do takiej doskonałości, że stawiali dzielnie czoło drużynom zagranicznym. Po ukończeniu wszystkich wojen, reaktywowano ponownie wydział i przystąpiono do gruntownej reor-

Ostatnie matche: 29 czerwca. W Krakowie: „Cracovia” — „Maccabi” 8:1 (5:0). — „Wisła” — „B. B. S. V. (Bielsko) 1:1 (0:0).

W Bielsku: „Szturm” — „Jutrzenka” (Kraków) 0:2.

Wszystkie trzy matche o mistrz. kl. A.

W Warszawie: „Pardubice” — „Polonia” 5:4 (3:3).

W Łodzi: „L. K. S.” — „Warta” (Poznań) 4:2.

Akadem. Klub Turystyczny, Lwów, urządza w dniach 2 do 9 lipca wycieczkę do Warszawy i

Wilna. Koszta z utrzymaniem, noclegami i przejazdem koleją wynoszą 15 tys. mk. Wpłowe na wycieczkę 1000 mk., członkowie 500 mk. Zgłoszenia przyjmuje się w lokalu Klubu, Leona Sapiehy 55, od godz. 6 do 7.30 wieczorem. Wyjazd nastąpi dziś 2 bm. o godz. 11 w nocy.

Boisko Sokoła-Macierzy. Od dnia 3 lipca br. rozpoczynają się na odnowionym boisku ćwiczenia członków i młodzieży męskiej i żeńskiej. Ćwiczenie bez wiedzy Naczelnika i Gospodarza jest niedozwolone. Wzywa się zatem członków, aby

się zgłaszali w kancelarii Macierzy, ul. Zimorowicza 3, codziennie (z wyjątkiem świąt) od 18-tej do 20-tej godz. do ćwiczeń gimnastycznych, lekkiej atletyki, palanta, piłki koszykowej, nożnej, uszatej, jazdy konnej, biegów itp. Tramwaj na miejsce, wygodne szatnie i tusze, wszelkie przyrzędy i fachowe kierownictwo powinny zachęcić do najliczniejszego korzystania z boiska.

WYJAŚNIENIA I PORADY
w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji Lwów, Sokoła 4

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ
otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy.

POSADY I PRACE

Samodzielnego rutynowanego urzędnika biurowego poszukuje Polski Lloyd, ul. Kościuszki 22. 4752
Korespondenta polsko-niemieckiego, oraz stenografistkę poszukuje Polemez, Lwów, plac Maryacki 5. 4745

Kierownik buchalterii, korespondent polsko-niemiecki na niewypowiedzianej posadzie w poważnej instytucji zmieniliby takową. — Łaskawe zgłoszenia pod „Zaufana siła” do Biura ogłoszeń Scherera, Pasaż Hausmana. 4767

Praktykanta z ukończoną 4-klasą średnią z lepszego domu, poszukuje Zakład dentystyczno-techniczny. — Wiadomość Biuro ogłoszeń Scherera, Pasaż Hausmana. 4768

Geometra poszukuje pracy. — Zgłoszenia pod „Autoryzacja” do biura ogłoszeń Brücka, ul. Kościuszki 2. 4753

Apteka Metanowskiego w Komarnie, poszukuje aspi-ranta. 4746

Kierownika ukwalifikowanego poszukuje szkoła Średnia w Horodence na najbliższy rok szkolny. Warunki bardzo korzystne. — Zgłoszenia Towarzystwo Szkoły Średniej w Horodence. 4691

Maszynistkę tylko bardzo rutynowaną przyjmie adwokat Wittlin, ul. Batorego 1. 32. 4713

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

W Brzuchowicach — parcele budowlane od 700 do 2200, sążeń 2, przy stacji kolejowej, tawo do odstąpienia. — Wiadomość ulica Głowińskiego 1. 23, parter lewy. 4758

Młynki do mielenia i czyszczenia zboża, poleca ze składu Inżynier Jan A. Schumann, Lwów, ulica Pańska 23/39. 4772

Realność fabryczną z wygodnym pomieszczeniem i ubikacjami na biura i magazyny w III. dzielnicy, blisko tramwaju cała wolna natychmiast do sprzedania. — Zgłoszenia Biuro Sokołowskiego pod „Dwadzieścia milionów”. 4747

Suknię fularową modną nienoszoną sprzedam, ulica Tarnowskiego 1. 80, parter prawy, Góra Jacka między godziną 4—6 popołudniu. 4744

Fortepiany, pianina sprzedaje KAIM, ulica Kopernika 1. 16. 4657

M. STEINHAUS, Lwów, ul. Krasickich 18a, poleca ze składu walce pojedyncze i podwójne, oraz kamienie młyńskie do wszelkiego rodzaju mielenia. 4711

Sprzedam lub wydzierżawię kopalnię torfu 3 km. szosą od miasta powiatowego i od stacji kolejowej, 50 km. koleją od Lwowa. Zgłoszenia: Dębicki, Listopada 87, między 2—4. 4725

Auto ciężarowe 38 H. P. marki Austro fiat prawie nowe, okazynie do sprzedania. — Pośrednictwo nie wykluczone M. Misiewicz, ulica Wincentego Pola 1. 4, II. p. na prawo. 4727

Urządzenie dentystyczne dla operatywy i techniki całkowite lub częściowo do sprzedania, ul. Akademicka 1. 3. II. p., od godziny 2—5. 4733

Wolancik (bryczka) lekki, na jednego lub parę koni na gumach, oraz uprząż angielska, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. — Wiadomość u dozorcę ul. Kochanowskiego 1. 25. 4731

„ENGINEERING”, Lwów, ul. Wałowa 1. 31

sprzeda okazynie:

1) LOKOMOBILE LANCA 220/300 koni.
2) DWIE LOKOMOBILE WOLFA 85/120 i 100/130 koni i wiele mniejszych. — NA SKŁADZIE: Kieraty, Piły taśmowe i wahadłowe. — Urządzenia młynowe i tartaków. — **TIMBER EXPORTERS.** 4681

Sypialnia orzechowa lustro z konsolą, garnitur pleciony, obrazy do sprzedania ul. Akademicka 1. 3, II. p. na prawo od godziny 2—5. 4732

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Do wynajęcia pokój kawalerski, umeblowany, z osobnym wejściem, w ogrodzie, blisko rynku. — Adres w Administracji. 6230

Pokój odosobniony umeblowany lub nie, dla młodego małżeństwa poszukiwany. — Pośrednictwo požądane. — Zgłoszenia pod „Złoto” do Administracji. 4760

Dwa pokoje z prawem używania kuchni, bez mebli, w śródmieściu potrzebne zaraz. Cena obojętna. — Ewentualnie za wykwitne utrzymanie. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Porannej” pod „J. J.” 6236

Poszukuję lokalu na skład hurtowny, kolonialny w śródmieściu. — Zgłoszenia „Lokal”. — Ekspedycja ogłoszeń Gelles, Tarnopol. 6234

Mieszkanie w Krakowie

3 pokoje z kuchnią i komfortem w bardzo zdrowej okolicy położone, słoneczne — jest zaraz do zamiany

za mieszkanie we Lwowie

podobnych rozmiarów i zalet. — Wiadomość w biurze Związku ekonomicznego Kolek rolniczych we Lwowie, ul. Mickiewicza 26, w godz. 9—12. 4576

ROZMAITE

40.000 marek na dwa miesiące kto pożyczylby ukończoną studentką uniwersytetu, obejmującej od września posadę nauczycielki gimnazjalnej. — Dam każdy żądany procent. Poręczenia solidne. — Zgłoszenia do Administracji pod „Studentka”. 4761

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER,
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 47.4

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Schwarz b. sekund. szpit. pow. Lwów.
Słowackiego 4, nap. gł. poczty.
Leczenie lampą kwarcową. 4509

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. N. Goldstein były elw. Kliniki wiedeńskiej i berlińskiej ord. dla kobiet od 10—12, dla mężczyzn od 2—5, w niedzielę i święta od 9—12, Kraszewskiego 3. 5909

12.000.000 Marek

można łatwo wygrać przez kupno losów 5-tej Polskiej Państwowej Loteryi Klasowej w kantorze wymiany **BERNFELD I STOCK, Lwów, Sykstuska 1.** Spieszcie poki zapas starczy. Ciągnięcie już 11-go i 12. lipca b. r. 4665

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy
w Warszawie, plac Napoleona 10. Tel. 232-16.
Poszukuje kandydatów na:

Nauczycieli (ki) szkół powszechnych
w różnych dzielnicach Państwa.

Wymagane są następujące kwalifikacje i dowody: 1) świadectwo z ukończenia 6 klas szkoły średniej lub świadectwa z długoletniej praktyki w zawodzie nauczycielskim, 2) świadectwo Urzędu Zdrowia, 3) świadectwo przynależności państwowej, 4) świadectwo moralności, 5) referencje dwóch wiarygodnych osób, 6) metryka urodzenia, 7) własnoręcznie napisany życiorys. 6223

Oferty wraz z wymienionymi dokumentami lub poświadczonymi odpisami mogą być nadsyłane pod adresem Urzędu do dnia 1. sierpnia.

INSTRUMENTY MUZYCZNE

wszelkie przybory do tychże

Struny Elite poleca hurtownie i detalicznie firma **M. KANNER** Lwów Legionów 27.

Miejska Rasa Oszczędności we Lwowie
ul. Wałowa 9 parter (Gmach własny)

podnosi z dniem 1-go lipca 1922
oprocentowanie wkładów na 5 proc. 6240

Za wkładki i ich oprocentowanie ręczy Gmina m. Lwowa.

BACZNOŚĆ!

Zawiadamia się P. T. Publiczność, że „Bałtycki Dom Tekstylny”, Lwów, ulica Gęsia 6. nie ma nic wspólnego ze znaną firmą

„BAŁTYK” Lwów Sykstuska 1. 22.
która obecnie dział. manufakturowy na wielką skalę rozszerza „BAŁTYK”. 4751

OGŁOSZENIE.

—0—

Komitet budowy szpitala żydowsko-amerykańskiego w Samborze, przystępuje do budowy, tegoż szpitala i odda w przedsiębiorstwo wykonanie robót budowlanych, w szczególności robót w przedmiarze ofertowym wymienionych, a obejmujących wystawienie budynku w surowym stanie, wraz ze stropami i dachem.

Oferty na formularzach należy składać w Komitecie budowy do dnia 30. lipca 1922 włącznie. Plany, warunki szczegółowe i warunki ogólne można przejrzeć w Komitecie budowy, oraz zaopatrzyć je tu w podpis.

Komitet pozostawia sobie dowolny wybór ofert, bez względu na wysokość ceny oferowanej, tudzież zastrzega sobie prawo ewentualnego nieprzyjęcia żadnej oferty. 6235

Kosztów połączonych ze sporządzeniem i przedłożeniem oferty Komitet nie zwraca.



STAMPILIE NAUCZUK.
WYKONUJE NAJTAJNIEJ
MAKS GLASERMAN
RYTOWNIK
Lwów, ul. SYKSTUSKA 19.

4743

CZAS
odrowieć przez 1 minutę!

UWAGA
Rutowskiego 1.

A. BRAUN

UWAGA
Rutowskiego 1.

**poleca wełny na Kostyummy, płaszcze i ubrania
męskie po cenach konkurencyjnych.**

5943

!! SKUTEK PORECZONY !!



Tysiące podziękowań do przejrzenia
PEŁNY, PIĘKNY, JĘDRNY BIUST
można uzyskać przez użycie pod gwa-
rancyą nieszkodliwego Dra med. A. Rix'a
KREMU NA PIERSI.

W każdym wieku szybki i pewny skutek
Zabieg zewnętrzny. — Jedyny krem na
piersi, dla którego wspaniałej skuteczno-
ści prowadzą apteki, perfumerya i t. p.
Próbna puszcza Mk. 300.

Dnża puszcza, wystarczająca na osiągnię-
cie skutku Mk. 500 — dalej dra Rix'a maść przeciw
piegom POMPADOURE CREME w puszkach po Mk. 300
Stoik próbny Mk. 150. Wysyłka bezwarunkowo dyskretna.

Kosm. Dr. A. Rixa Preparaty.

Na składzie w Krakowie Główny skład REIMI Ska
Rynek Gł. 37
Odpowiedni rabat dla odsprzedających. 6022

"AUTO - MOTOR"

S-ka Akc.

6147

Lwów Kopernika 54. Tel. 194.

**warsztaty samo-
chodowe, garaże,
mat. pedne, gumy
samochochodowe.
i wszelkie przybory.**

Posadzki surowe

dębowe oraz bukowe

kupuje stale w dużych transportach wielka niemiecka
firma. Oferty uprasza się kierować pod „M. Y. 3486“
do biura ogłoszeń Rudolf Mosse, Berlin SW. 19. 6167

„Dewaitis“

Naturalna woda stołowa pierwszorzędnej jakości (a la
Gieshübler). Wysyła i dostarcza Zarząd źródła „Dewaj-
tis“ w Pacykowie pod Stanisławowem. 5863

SKŁADOM WĘGLA

hurtownikom i odbiorcom większym polecamy wagonowo po ce-
nach umiarkowanych

Górnośląski i dąbrowiecki węgiel
pierwszorzędnej jakości dla fabryk, cegieł i t. p., grysik i miał po
cenach niższych

TADEUSZ WASUNG i Ska.

Lwów: Wałowa 3. II. p. telef. 833 4748

DAMSKA SUKNIA 4200

LETNIA tylko Mk. 4200

Wysyłamy wprost z naszej fabryki piękną damską letnią całą su-
knie trykot. nadzwyczaj praktyczną, nadającą się na każdą figurę w
kolorach: biały elektryk, brązowy, szary, piaskowy, zielony, niebie-
ski, różowy, lila, czerwony, fresa, bordo itd., najmodniejszy fason solidnie
wykończoną tylko za Mk. 4200. Przesyłka 300 Mk. Przy zamów-
ieniu 3 sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek. Wysyłamy zaraz po-
cztą za zaliczeniem. Prosimy adresować: **Warszawa, Skrzynka
pocztowa 20. A. Rotblat, Leszno 56.** 6225

Uwaga. W razie niespodobania się zwracamy pieniądze w ciągu 8 dni.

DAMSKA

SUKNIA 4500

letnia tylko Mk.

Wysyłamy wprost z fabryki piękną damską letnią całą
suknie trykot. nadzwyczaj praktyczną, nadającą się na
każdą figurę, w kolorach: czarny, granatowy, bordo,
fresa, czerwony, lila, różowy, niebieski, zielony, piasko-
wy, szary, brązowy, elektryk, biały i t. d. — najmod-
niejszy fason, pięknie przybrana tylko za **4500 Mk.**
Przesyłka 300 Mk. Przy zamówieniu 3 sukien i więcej
przesyłka na nasz rachunek. Wysyłamy zaraz pocztą za
pobranem (płaci się przy odbiorze).
Prosimy adresować: 6091

J. Lubka. Łódź 15.

Po zeszłorocznym pożarze łązienek 5515

SOLEC Zakład wód mineralnych
i kąpielni błotnych

znanych ze swych skuteczności w reumatyzmie, artre-
tyzmie, przymiocie, chorobach skórnych, nerwowych,
będzie w nadchodzącym sezonie otwarty, jak zwykle,
od 20. maja do 20. września. Informacje i prospekty
wysyła Zarząd Solca, poczta Stopnica ziemi Kieleckiej

Przyjmę zaraz dobrze poleconego
kucharza względnie kucharkę.

Bliszej informacji udzieli dozorca realności przy
ulicy Ossolińskich L. 11. 4721



**Reklama
jest dźwignią
Handlu i Przemysłu**

**PENSYONAT
IWONICZ „USTRONIE“**

p. Teodorowiczowej ma kilka wolnych pokoi
na II. sezon. 6138

Benzyna samochodowa

beczkowo w cenie 425 Mp. za 1 kg.

do nabycia w firmie 6177

Piotr Mikolasch i Ska, Pasaż Mikolascha,

Sacharyna!

P. T. Drobni sprzedawcy sacharyny przydzieleni
do mej hurtowni, którzy reflektują na przydział za mie-
siąc lipiec, zechcą najpóźniej do 3. lipca b. r. złożyć
u mnie należytość, stosownie do zapotrzebowania. Razem
po 18.200 Mp. za karten o 100 pudełeczek.

LUDEWIK HOSZOWSKI
Lwów, Akademicka 3.

6211

Zakład Przemysłowy
do malarstwa sztyków i lakiernictwa
mieści się
Lwów, ul. Bolmów 4
Feliks Galiciński

4770

Konkurs.

Szefostwo Intendantury O. K. VI. we Lwowie ogłasza niniejszem
konkurs ofertowy na arenę, wzgl. dostawę siano, słomy na sie-
czkę i słomy na podściółkę, w czasie od 1. września b. r. do
31. sierpnia 1923, dla wszystkich garnizonów podległych Do-
wództwu Okr. Korp. Nr. VI. we Lwowie, a to:

Garnizony: Lwów, Gródek Jagielloński, Kamionka Stru-
miłowa, Żółkiew, Brody, Tarnopol, Złoczów, Brzeżany, Trembo-
wla, Czortków, Zaleszczyki, Borszczów, Kopyczyńce, Kamionki,
Stanisławów, Kołomyja, Sniatyn, Nadwórna.

Reflektanci, ubiegający się o powyższe dostawy, winni
wnieść oferty należycie ostateczne i opieczetowane w termi-
nie do dnia 15. lipca b. r. do Okr. Zakładu Gospod. VI. we
Lwowie, ul. Janowska 5. Do oferty dołączyć dowód złożonego
wadium w Kom. Gosp. O. Z. G. VI. w wysokości 2 proc. war-
tości towaru mającego być dostarczoną w danym garnizonie,
za czas trwania umowy względnie arendacyi, obliczonego na pod-
stawie ceny oferowanej. Osoby ubiegające się o dostawę muszą
wykazać się uprawnieniem ze strony władz skarbowych do pro-
wadzenia tego rodzaju interesów.

Wolni od tego są tylko producenci, jednakże od ilości
towaru wyprodukowanego we własnym gospodarstwie.

**Producenci mają pierwszeństwo
przed innymi.**

Bliszych informacji co do warunków i ilości udziela
OKŻ. przy O. Z. G. VI. codziennie w godz. od 11—13.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16. lipca b. r. o godz. 10.

Wadium nieprzyjętych ofert zostanie do dnia 31. lipca
b. r. zwrócone, zaś wadium przyjętych ofert podwyższone, jako
kaucya do 5 proc., wpłacalne w terminie do dnia 1. września
b. r. Wadium można składać w gotówce lub papierach war-
tościowych. 6219

Szefostwo Intendantury O. K. VI. Lwów.

L. 1492/tj.



KTO

I. Krajowego Zakładu czyszczenia

I dezynfekcji pierza

uważa na czystość domu swego, na zdrowie swe i dzieci swych, chce zaoszczędzić dużo pieniędzy, powinien jak najrychlej zanieść swą pościel do przeczyszczenia i dezynfekcji pierza do **„LEDA”** Lwów Źródłana 3.

albowiem stare pierze staje się zupełnie nowem i służyć może do wypraw ślubnych. Ceny przystępne. Na żądanie dostarcza się nowych wyspów. — Złolenia miejscowe uskutecznią się natychmiast, zamiejscowe w dniu nadejścia. — **Tamże Kupno i sprzedaż nowego pierza i puchu.** 4769

Fabryka wyrobów włókienniczych
W Tomaszowie-Rawskim

z hurtownią krajowych i zagranicznych towarów

w Warszawie p. t.:

Jakób Meryn

ma zaszczyt zawiadomić Szan. Kłentelę, iż celem ułatwienia bezpośredniego nabywania naszych towarów, wydelegowany zostaje nasz współpracownik p. **Wiktor Eisenfarb**, który w najbliższych dniach bawić będzie we Lwowie, Krakowie, i innych miastach Małopolski, zaopatrzone w obfitą kolekcję najnowszych zimowych rzeczy. Prosimy przeto uprzejmie łaskawe zlecenia zachować dla wyżej wspomnianego

Z poważaniem
F. W. W. w Tomaszowie-Rawskim
JAKOB MERYN.

Ogród „ZACISZE” Kochanowskiego 109.
(przystanek tramwajowy (Piotra i Pawła))

Wspaniałe urządzenie w restauracji **HUGA KRÄMERA** Znakomita kuchnia o każdej porze. Gorące potrawy. Bufet bogato zaopatrzony. Doborowe trunki. Podśmietanie. Kręgielnia odnowiona. 6166

Kobieta nie może

być nieładną,
gdy stale używa

6117

KREM CAZIMI METAMORPHOZA

PRZECIW PIEGOM, WĄGROM, ZMARSZCZKOM I INNYM WADOM CERY

Czas odnowić przedpłatę!

„ТЕРЕНА”

Biurowo techn. przem.-handl.

Spółka z ogr. odpow.

Lwów, Nowy Świat 1. 8.

Dostarcza po cenach konkurencyjnych motory, lokomotywy wąskotorowe Henszla, blachę żelazną i cynową, żelaza wszelkiego gatunku, pasy skórzane, parcie, płótna konopne, pakiety i inne techniczne materiały. 6123

Przyjmuje zamówienia na węgiel górnośląski i dąbrowski.

„STOCK CONTINENTAL”

Skład gum samochodowych, rowerowych, motocyklowych, powozowych oraz maszyn

WARSZAWA, ul. NOWY ŚWIAT 65, (róg ul. Ś-to Krzyskiej)

poleca świeżo otrzymany transport

CORDOW

6189

ceny fabryczne

„AUTO-ELECTRIC”

J. Olffinowski, tel. 50—39 i 73—70.

Gips alabastrowy

śnieżno-biały — pierwszorzędnej jakości poleca **SKŁAD CHEMIKALII**

LEON ABRAHAM

Lwów, plac Błeczewskiego 3.

TELEFON NR. 561.

TELEFON NR. 561.

4715 Adres telegr.: „ChemiKalia”.

PAMIĘTAJCIE!

iż przed wyjazdem na letnisko, należy się zaopatrzyć

w perfumy „MARYLA”, „BOBOLA”, „TIBI” i wodę kwiat.

i kolońską „PRZEMYSŁAWKA”

Zwracać uwagę na firmę „ZAK”. 4764

Dr. J. Scharf ordynuje jak dawniej w **Karlsbadzie** Alte Wiese. Dom Nastopł. 5910



Najlepszym środkiem do prania bielizny jest **PROSZEK MYDLANY 1900**

50.000 MP.

WYPŁACIMY TEMU, KTO UDOWODNI, ŻE PROSZEK TEN SZKODZI BIELIŹNIE.

ZAKŁADY CHEMICZNE — POZNAN, GŁÓWNA. 6243

SKŁADNICA LWOWSKA: HURTOWNIA KOLONIALNA UL. TAŃSKIEJ 3

„Czy chcesz być piękna?”
pozbyć się bez śladu
Piegów, opale-
nia i zmarszczek
na twarzy? 4528
Więc używaj cudownego kremu
METAMORPHOZA „PIEGÓŁ”
z przepisem Dr. St. Martin
z Paryża. Zadać w apte-
kach i sklepach kosmetycznych.

**CZAS
ODNOWIĆ
PRZEDPŁATĘ!**